

8

(237)

2012-10-22

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

GŁOS

ZIEMI BYCHAWSKIEJ

To będzie
śmieciowa rewolucja
O wejściu w życie nowej ustawy

Pamiętajmy
o cmentarzach
akcja sprzątnięcia starych nagrobków

W numerze

Po kuracji odmładzającej	2
Dożywianie dzieci	2
Nowa ustawa – śmieciowa rewolucja!	3
Plac w Bychawce dzięki lokalnym bohaterom	5
Weekend ze Świętym Hubertem	6
Z oficjalną wizytą w Korcu	7
Literacka <i>Uczta dla Mola</i>	8
Kształcenie zawodowe wraca do łask	9
Natalia wygrała konkurs plastyczny o RPO!	9
Hubalowi ułani	10
Tygodniowy rozkład jazdy w BCK	10
Za nami druga odsłona Celtic Fire Day!	11
<i>Bychawski słownik poprawnej polszczyzny</i>	11
Losy pewnego rękopisu	12
XV Spotkania Regionalne	13
Pamiętajmy o cmentarzach	14
Rodzinna wywiadówka	16
Biblioteka nie tylko dla pedagogów	17
Wóz strażacki z <i>bajerami</i>	17
Choroba jak każda inna	18
Będzie usuwany azbest	18
W progach Radia Lublin	19
Zawód z projektu	19
UKS „Jedynka” górą!	20
Spotkanie redaktorów	20
Będzie 15 okręgów wyborczych	21
Mega grzyb!	21
USC informuje	22
OGŁOSZENIA drobne	22

Bychawa.pl

Po kuracji odmładzającej

Bychawa.pl po liftingu. Zapraszamy do odwiedzin. Teraz łatwiej będzie oglądać galerie z wydarzeń oraz zamieszczać bezpłatne ogłoszenia drobne (w przygotowaniu). Łatwiej będzie ją również przeglądać z urządzeń mobilnych. Przewidzieliśmy też zakładkę z aktualnościami specjalnie dla przedsiębiorców.



www.bychawa.pl



Dożywianie dzieci

Burmistrz Bychawy informuje, że trwa nabór wniosków o objęcie dożywianiem dzieci w roku szkolnym 2012/2013

W przypadku ubiegania się o powyższą formę pomocy dochód w rodzinie za miesiąc poprzedzający miesiąc złożenia wniosku nie może przekraczać od października 2012 r. kwoty 798 zł netto na osobę.

Do wniosku należy dołączyć komplet dokumentów potwierdzających wysokość dochodu netto z miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku, m.in.

zaświadczenia lub oświadczenie o dochodzie z pracy zarobkowej (umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło), pracy dorywczej, renty, emerytury, gospodarstwa rolnego (250 zł z ha przeliczeniowego) lub z innych tytułów, potwierdzenie otrzymywanych alimentów.

Wnioski należy składać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Bychawie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 22, 23-100 Bychawa lub za pośrednictwem szkół.

Szczegółowych informacji udziela pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej Bychawie pod numerem telefonu (81) 5660127; (81) 5661265 oraz dyrektorzy szkół.

Okładka: Cmentarz parafialny w Bychawie, fot. Marek Matysek

Do połowy przyszłego roku gmina musi wdrożyć nowy system wywozu odpadów komunalnych: oszacować ilości odpadów i koszty funkcjonowania, podjąć uchwały, zorganizować przetargi na odbieranie odpadów oraz kampanię informacyjną wśród mieszkańców. Dotychczasowe umowy z gospodarką komunalną zastąpi opłata nazywana potocznie „podatkiem śmieciowym”. Skończy się więc Dzień Dziecka dla osób „migających się” od płacenia za śmiecie. A takich w naszej gminie nie brakuje. Wyrzucanie śmieci do lasu będzie również bezcelowe, bo i tak za nie zapłacimy. Za to ma się opłacać segregacja. Czy samorządom podoba się nowa ustawa? I ile za to wszystko zapłacimy?

Nowa ustawa – śmieciowa rewolucja!

Monika Głazik

Jak w naszej gminie wyglądają przygotowania do nowej ustawy?

Janusz Urban, burmistrz Bychawy: Na dzień dzisiejszy osoby, które są odpowiedzialne za wdrożenie nowego systemu zapoznały się z jego założeniami. Odbyły się dwa duże spotkania koordynacyjne, jedno poświęcone analizie konsekwencji wdrażania tej ustawy dla gminy i mieszkańców, jak również przedsiębiorstwa komunalnego, którego ta ustawa także będzie dotyczyć; drugie dotyczyło kwestii opracowania nowego regulaminu utrzymania porządku i czystości w naszej gminie – taka uchwała to konieczny warunek dalszych zmian prawnych. W kontekście uczestnictwa naszej gminy w Celowym Związku Gmin „Proekob” w Bełżycach doszliśmy do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem byłoby zaproponowanie gminom członkowskim wspólnego jednolitego opracowania, czyli podobnego we wszystkich gminach regulaminu, jak i późniejszych uchwał dotyczących wysokości stawek opłat i sposobów świadczenia usług dla mieszkańców. Mogę teraz powiedzieć, że taka akceptacja została wyrażona przez prawie wszystkie gminy. Czyli każda gmina będzie miała swój własny regulamin, ale w najważniejszych zapisach będą to te same dokumenty.

O których gminach mówimy?

O wszystkich, które tworzą Celowy Związek „Proekob”, czyli o naszej i naszych sąsiadach, ale również o gminach od Józefowa nad Wisłą po Opole, Poniatowa, Bełżyc, Nałęczów, a więc jest bardzo szeroki obszar. Jest to konieczne, by określić właściwie wysokość opłaty śmieciowej.

Czy są już pierwsze przymiarki do określenia wysokości podatku śmieciowego?

Formalnie jest to opłata śmieciowa, chociaż wszyscy używają określenia „podatek”, bo egzekucja należności będzie odbywała się tak jak przy podatkach. Cokolwiek zorientowani w realiach tej ustawy twierdzą, że niestety, te usługi chociaż będą kompleksowe i na znacznie wyższym poziomie, będą też sporo droższe. W sytuacji, gdy ściągalność opłat jest czasami utrudniona, wtedy koszty te mogą nawet ulec podwyższeniu. W praktyce są gminy, które uchwalają opłatę śmieciową na poziomie 14 zł od osoby miesięcznie. To są bardzo wysokie koszty, bo i sam system jest drogi. To co trzeba powiedzieć otwarcie: to

nie jest wymysł samorządu. Ustawa jest powszechnie krytykowana przez gminy, usiłujemy ją podważyć, co nie jest łatwe, bo rząd i parlament upierają się przy jej założeniach. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z nieuchronności zmian, że ewolucja w zakresie gospodarki śmieciowej jest potrzebna, bo musimy pewne rzeczy wypełniać, chociażby z racji członkostwa w Unii, ale czy ustawa powinna być uchwalona w takim kształcie? Ja uważam, że nie.

Po wejściu w życie ustawy, odpowiedzialność za śmieci przejmą samorządy. Można tak powiedzieć, że to co do tej pory robiła gospodarka komunalna, tym jutro w znacznej mierze zajmie się gmina.

Formalnie jest opłata śmieciowa, chociaż wszyscy używają określenia „podatek”, bo egzekucja należności będzie odbywała się tak jak przy podatkach.

Pytanie, czy po wejściu w życie ustawy gospodarka komunalna będzie nadal potrzebna?

Musi być potrzebna, zrobimy wszystko, by dalej mogła świadczyć te usługi. Niestety, są utrudnienia, bo ustawodawca przewidział dwa wymogi: pierwsze to przekształcenie przedsiębiorstwa w spółkę, co u nas jest faktem, a w wielu innych gminach jeszcze nie, bo funkcjonują tam zakłady budżetowe. Druga natomiast to wymogi formalne, postawione



Wysypisko śmieci w Zdrapach

Wydawca GMINA BYCHAWA | Redaktor naczelna Monika Głazik

Layout i tamanie tekstu Marek Matysek | Nakład 1200 egz.

ISSN 1429-1932

Adres: Redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej” 23-100 Bychawa, ul. Partyzantów 1
tel. 815 660 144, 815 660 004 w. 46

Kontakt gazeta@bychawa.pl Strona www.bychawa.pl | Dyżury redakcji pełnione są codziennie (pon.-pt.) w godz. 7³⁰-15³⁰

Druk STANDRUK, ul. Stefczyka 32, 20-151 Lublin www.standruk.com

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

przez Ministra Ochrony Środowiska w formie rozporządzenia, w którym mówi się o posiadaniu przez usługobiorcę bogatego parku samochodowego, bazy magazynowej itd. Spełnienie tych warunków w tej chwili przekracza możliwości każdej z firm komunalnych, która znajduje się na naszym terenie. Jedyną szansą, którą trzeba za wszelką cenę wykorzystać to stworzenie konsorcjum istniejących przedsiębiorstw, tak aby razem posiadały tyle sprzętu i tyle możliwości, by przystępować do przetargów i je wygrywać. Jako samorządy krytykujemy w tej ustawie konieczność organizowania przetargów, bo uważamy, że nie są one potrzebne w przypadku istnienia gminnych spółek. Przetarg staje się bowiem narzędziem w rękach największych przedsiębiorstw, które mogą łatwiej opanować rynek i narzucając przejściowo niższą cenę wyeliminować słabsze, ale lokalne podmioty.

Czy ustawa, Pana zdaniem, będzie promować selektywną zbiórkę śmieci, czy może będzie odwrotnie? Czy może się tak zdarzyć, że jeżeli będziemy płacili dużo za śmieci, to nie będzie nam się już chciało segregować odpadów?

Regulacja będzie miała miejsce na każdym etapie wdrażania systemu, ponieważ ustawa mówi o tym wprost, że selektywna zbiórka odpadów jest nie tylko promowana przez system, ale musi też być tańsza. Czyli mieszkaniec musi mieć tańszą usługę, jeśli zdecyduje się segregować odpady. Nikt jeszcze nie wie jaka będzie różnica w cenie. Tylko selekcyjując odpady ludzie będą mogli wpłynąć na wysokość opłat, innej drogi w praktyce nie ma. Brak selektywnej zbiórki odpadów może wpłynąć na dalsze podwyżki, gdyż śmieci tzw. zmieszane kosztują więcej.

Alby uniknąć wzrostu opłat trzeba będzie więc selekcyjować odpady, chociażby przez pryzmat tego, że gmina, jeśli nie uzyska pewnych poziomów recyklingu przetwarzania śmieci będzie płaciła karę. Wówczas trzeba będzie ją doliczyć do kosztów

funkcjonowania systemu, czyli przyrzucić te koszty na mieszkańca.

Na co dokładnie zostanie wydana opłata śmieciowa?

Ustawa nakłada na gminę obowiązek ustalenia opłaty śmieciowej, która jest przeznaczona na koszt funkcjonowania całego systemu: na odbiór i zagospodarowanie odpadów, ale również na koszt administracyjny systemu (wymiar opłaty, jej ściąganie i sprawozdawczość) poprzez aparat kontrolny, ale

System zakłada indywidualny odbiór odpadów, pojawią się więc pojemniki lub specjalnie oznakowane worki na śmieci z paskami kodowymi umożliwiającymi identyfikację właściciela.

również na cele edukacyjne (kampania edukacyjna). Oczywiście koszty edukacyjne z czasem będą malały, bo mieszkańcy nauczą się funkcjonować w nowej rzeczywistości.

Czy do wejścia w życie ustawy Zakład Zagospodarowania Odpadów w Bełżycach będzie gotowy?

Nie ma na to szans. Można powiedzieć, że

mieliśmy pecha. Bo w sytuacji, gdy w końcu udało się przygotować specyfikację i przeprowadzić przetarg, wszyscy byli przygotowani, że zakład będzie gotowy na 2013 r. Niestety fala kryzysu, która przeszła przez przedsiębiorstwa dotknęła naszego głównego wykonawcę, który zbankrutował, co w praktyce oznaczało porzucenie tej inwestycji na wstępnym etapie realizacji. Bardzo nam to skomplikowało sytuację, bo procedury są skomplikowane, a jest to bardzo duże zamówienie, na ponad 40 milionów. Podjęliśmy szybkie działania, by rozwiązać skutecznie umowę i obecnie jesteśmy na etapie kończenia kolejnej specyfikacji przetargowej. Być może na przełomie tego i następnego roku uda się ogłosić przetarg. Dobrą wiadomością jest to, że są zainteresowani przedsiębiorcy, jest więc szansa na to, że przetarg zostanie rozstrzygnięty. Biorąc jednak pod uwagę złożoność inwestycji, zakład pewnie ruszy w 2014 a nie 2013 roku, a to oznacza że nasze odpady będą musiały trafiać do instalacji zastępczych, a te w naszym rejonie to Kraśnik bądź Lublin.

A Zdrapy?

Zdrapy, no cóż, ustawa całkowicie przeciwna powinna być ze starym systemem. Zakłada wygaszenie wszystkich nie spełniających wymogów składowisk, a to praktycznie większość obecnie funkcjonujących. Nawet niektóre zakłady zagospodarowania odpadów, które nie spełniają wymogów też będą zamknięte, co jest dramatem wielu lokalnych społeczności i załóg.

Czy są Pana zdaniem jakieś plusy nowej ustawy?

Jeśli chodzi o finanse to ustawa przyniesie nowe obciążenia finansowe dla mieszkańców, natomiast jeśli w ogóle można mówić o plusach to tylko w kwestii edukacji ekologicznej i bardziej odpowiedzialnego podejścia do problemu zagospodarowania odpadów na terenie własnego gospodarstwa domowego. Niewątpliwie beztraska wielu mieszkańców jest widoczna gołym okiem, nie wspomnę o wysypiskach w lesie, podrzucaniu śmieci, że są osoby które nie płacą i te rozwiązania nie są sprawiedliwe. Problem polega na tym, że my, jako gminy i mieszkańcy, finansowo nie jesteśmy przygotowani na tak duże obciążenie. I nad tym ubolewamy, niestety, parlament jest nieugięty. Nie chcąc słuchać głosu płynącego z dołu.

Czy zatem w lipcu 2013 r. spotkamy jeszcze kontenery na osiedlach i w sołectwach? Czy każdy będzie miał swój kontener?

Trzeba powiedzieć jasno – kontenery w takiej postaci jakiej są – znikną. System zakłada indywidualny odbiór odpadów, pojawia się więc pojemniki lub specjalnie oznakowane worki na śmieci z paskami kodowymi umożliwiającymi identyfikację właściciela. Bo też będzie chodziło o sprawdzenie, czy rzeczywiście w tych workach znajdują się frakcje przewidziane do odbioru. Natomiast w przypadku budowy wielorodzinnych na pewno będą wspólne punkty składowania odpadów. Już wkrótce na ten temat rozpoczniemy szczegółową kampanię informacyjną dla mieszkańców, co w zakresie gospodarki śmieciami będzie należało do ich praw i obowiązków.

Plac w Bychawce dzięki lokalnym bohaterom

Monika Głazik

Nie sposób wymienić wszystkich korzyści jakie dają dzieciom zabawy na placu: są skutecznym lekarstwem na poprawę humoru, dają okazję do nawiązania kontaktów, uczą odwagi, poprawiają sprawność fizyczną, dotleniają, a nawet uspokajają (huśtawka). Ponadto, plac zabaw ożywia środowisko lokalne, staje się centrum wsi, małej miejscowości czy dzielnicy miasta. Jest miejscem spotkań rówieśników, celem spacerów rodziców i dziadków z dziećmi. Niesie same dobrodziejstwa

Jest się z czego cieszyć, bo Bychawka to jedyna miejscowość w powiecie lubelskim, jedna z czterech w naszym województwie, i jedna ze stu w Polsce, w której stanął plac zabaw Nivea ufundowany przez firmę w jej setne urodziny. Plac został wybudowany tam, gdzie zaangażowanie lokalnych społeczności w organizowanie przez nią konkurs okazało się największe. Mieszkańcom Bychawki zapału nie zabrakło. Na lokalizację placu w Bychawce internauci oddali łącznie 112 320 głosów!

20 września, dzień oficjalnego otwarcia placu, był więc bardzo radosny dla całej społeczności. Po tygodniach suszy spadł wyczekiwany deszcz. Dlatego też otwarcie placu odbyło się w sali gimnastycznej. To nie przeszkodziło organizatorom, którzy byli doskonale przygotowani na taką okoliczność. Do Szkoły Podstawowej w Bychawce przybyli zaproszeni goście. Lubelskiego Kuratora Oświaty reprezentowała Jolanta Kasprzak, dyrektor Wydziału Edukacji Przedszkolnej, Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego; władze samorządowe – starosta Paweł Pikula i burmistrz Janusz Urban. Przybyli licznie dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, przedstawiciele instytucji, zakładów pracy, nauczyciele, pracownicy szkoły i uczniowie,



społeczność wsi, sołtysi i przede wszystkim lokalni bohaterowie.

Uroczystość rozpoczęła dyrektor Henryka Taube. Jej przemówienie było okazją do imiennego powitania gości i podziękowania wszystkim zaangażowanym w słynną w Bychawie bitwę na głosy. Zwróciła także uwagę na to, że teraz nowoczesny i kolorowy plac nie pasuje, niestety, do budynku szkolnego, który podobnie jak inne w gminie, aż prosi się o doinwestowanie. To, w swoim przemówieniu obiecał później burmistrz, bo



gmina ma składać w tym roku wnioski na projekty termomodernizacji i remonty gminnych placówek oświatowych.

Jak to się stało, że Bychawka wygrała konkurs firmy Nivea? O tym opowiedział Zbigniew Maksim, nauczyciel matematyki i główny popularyzator konkursu w gminie.

- Początki nie były łatwe, Bychawka do konkursu została zgłoszona 5 lipca, wystartowała więc z 30-dniowym opóźnieniem na pozycji 2298. Wygraliśmy dzięki temu, że do konkursu włączyła się cała społeczność lokalna, uczniowie, rodzice, nauczyciele, mieszkańcy, były apele, ulotki i ogłoszenia w kościele. Nie bez znaczenia było wsparcie laureatów wcześniejszych etapów konkursu – uczniów, a nawet gmin z innych części kraju.

Wszyscy z determinacją, systematycznie głosowali. Pojawili się więc lokalni bohaterowie, osoby, które poświęcały na ten cel dwie, trzy godziny dziennie. Warto, a nawet trzeba wymienić ich nazwiska. Byli to: Małgorzata Boczek, Tomasz Sójka, Michał Górniak, Kamil Maksim, Artur Dojutrek, Konrad Dojutrek, Dariusz Dojutrek, Paweł Maksim, Ewa Sprawka, Beata i Waldemar Kot. Bez nich Bychawka nie odniosłaby sukcesu.



A były momenty, że zwycięstwo wisiało na włosku. I tak najbardziej emocjonujący był finał konkursu:

- Ostatni tydzień głosowania był niezwykle dramatyczny, mimo że cały czas byliśmy na bezpiecznym miejscu, to jednak nasza przewaga zaczęła się nagle zmniejszać. Rivalizujące z nami zespoły zaczęły oddawać od 3000 do 5000 głosów. Na szczęście dla nas, zaczęły to robić zbyt późno, konkurs zakończył się, a nasza lokalizacja zajęła 18. miejsce. Niewielkie różnice głosów w końcowym rankingu pokazują, jak ważny był każdy głos – opowiadał Z. Maksim.

Klikali, klikali i plac wyklinali. A jego urzędowego otwarcia poprzez oficjalne przecięcie niebieskiej wstęgi NIVEA dokonała reprezentacja dzieci, dyrektor szkoły, najbardziej zaangażowani w akcję nauczyciele, burmistrz, przedstawiciel kuratorium. Plac został poświęcony przez ks. proboszcza Stanisława Górę.

Potem jeszcze była zabawna część artystyczna przygotowana przez uczniów, w reżyserii Anny Bartnik. Barwny korowód przebierańców. Okazało się, że to bohaterowie wierszy J. Tuwima i J. Brzechwy, które zostały połączone w zgrabny spektakl pt. Co się może wydarzyć na placu zabaw?

Goście przywieźli dzieciom różne prezenty, m.in. piłki, zabawki oraz słodczyce (bychawskie krówki). Ogromną niespodzianką dla wszystkich okazały się wspaniałe dwa torty, upieczone przez Mamy z Rady Rodziców (jeden z logo firmy NIVEA) oraz wielkie pudło - niespodzianka pełne leciutkich, bo wypełnionych mieszanką helową niebieskich i białych baloników. Aż szkoda, że bujając się lekko pod sufitem nie ułożyły w logo sponsora!



Tradycyjne kontenery znikną z krajobrazu sołectwa

Weekend ze Świętym Hubertem

Marek Kuna

Bychawski „Hubertus 2012” podobnie jak w roku ubiegłym, obchodzono w Leśniczówce. Gospodarzem imprezy był ponownie p. Grzegorz Ożga, członek bychawskiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Użytkowników Koni, Kuców Roboczych oraz Konnych Producentów Zdrowej Żywności. Zaś organizatorem spotkania było oczywiście to samo stowarzyszenie o nieco przydługiej nazwie. Tegoroczny „Hubertus” obchodzony był w gronie kameralnym – koni w sumie 7, dwa pojazdy zaprzęgowe, kilkunastoosobowe grono miłośników koni, w tym kilkoro dzieci. Funkcję mistrza ceremonii pełnił, a jakże, p. Andrzej Frączek, prezes bychawskiego oddziału Stowarzyszenia wspomagany przez innych członków zarządu. Na skromną frekwencję wpłynęła może złota polska jesień, która tego dnia (13 października) zrobiła sobie wolne. Na szczęście to była sobota, więc obyło się bez deszczu, a szare niebo i snujące się nad polami mgły wzbudziły nastrój łagodnej melancholii. Pokrzepieni nieco nalewką domowej roboty udaliśmy się w niespieszną wędrowkę po okolicznych polach i lasach trochę już pożółkłych i szczerwieniałych. Nasze maruderstwo najwyraźniej denerwuje dwa wierzchowce „Negrę” i „Extela”. Nieustannie rwą się do biegu. Wreszcie gdy nadarza się większy ugor idą w radosny galop.

Tak rozgrzane staną wkrótce do Wyścigu Włociańskiego. Specyfiką zawodów są biegi parami aż do wylonienia zwycięzcy. W naszym przypadku zawodniczką są tylko dwie: p. Dagmara Berlin na gniadej „Negrze” i p. Katarzyna Spust dosiadająca tarantowatego wałacha „Extela”. Dystans krótki nie więcej jak 200 m, ale bieg po oranicy, gdy nogi zapadają po pęczyny to wysiłek nie lada. Na sygnał startera jeźdźcy ruszają galopem. Wkrótce konie wyciągają się w cwale, amazonki pochylają się nad końskimi karkami. Ziemia pryska spod kopyt.



Galop po oranicy

W końcówce smukła klacz „Negra” wyprzedziła swego masywniejszego konkurenta zdobywając tym samym nagrodę jesienną. Zasadniczym punktem jeździeckiego „Hubertusa” jest zawsze pogoń za lisem. Jak wygląda takie polowanie *par force*? Ze sforą psów, nagonką, dojeżdżaczami, szalonym biegiem na przelaj, skacząc przez rowy i miedze? By ujrzeć rzecz w całej okazałości najlepiej wybrać się na odpowiedni film o przygodach Fantomasa lub



Kawalkada

Jamesa Bonda. A jeszcze lepiej mieć znajomości w kręgach arystokracji. Ale, że *wedle stawu grobla* u nas lisa zastąpiła okazała kita z frędzli, gonitwę poszukiwanie ukrytego trofeum, za to do obu amazonek dołączył gospodarz na pięknej szpakowatej klaczy rasy małopolskiej. I znów los uśmiechnął się do p. Dagmary, która wypatrzyła „kite” zawieszoną... na własnej przyczepie do przewożenia koni. Najwyraźniej 13 października 2012 r. był dniem tej zawodniczeki. W konkursie na Miss Elegancji zwycię-



Zwycięzynie

fol. P. Banach

żyła bowiem... p. Dagmara Berlin. Nagrodę przyznana przez publiczność zawodniczkę m.in. regulaminowemu strojowi jeździeckiemu z takimi elementami jak: kask, bryczesy i dwuczęściowe obuwie jeździeckie złożone ze sztybletów (krótkich trzewiczek ponad kostkę) oraz sztylp (długich ochraniaczy sięgających kolana). Choć trzeba przyznać, że Pani Kasia Spust w fantazyjnej czapeczce i sznurowanych kozaczkach „babuni” prezentowała się nadzwyczaj uroczo. Trzecie miejsce przyznano p. Monice Czerwonczie dosiadającej klaczy „Reszka”.

Co jeszcze było w programie bychawskiego „Hubertusa”? Oczywiście przejażdżki konne pod opieką instruktorów. Korzystały z nich dzieci i wielu dorosłych, dla niektórych był to pierwszy bliższy kontakt z koniem. Grzbietem swym służyły dwie urocze kobyłki z rasy kuców felińskich o niezwykle łagodnym charakterze. Ja osobiście wymienię jeszcze jedną bohaterkę spotkania – roślą ciemnogniadą klacz. Starannie wypielęgnowana i przyodziana w ozdoby zaprzęgi z poświęceniem ciągnęła bryczkę „zaludnioną” do granic możliwości, a później cierpliwie pod drzewami czekała do końca imprezy.

Ale nie samym koniem żyje „Hubertus”. Na dwunożnych uczestników czekały w ogrodzie państwa Ożgów nie lada atrakcje kulinarne. A więc w wielkim kotle, nad ogniskiem z dębowych bierwion, bulgotała

...w kaplicy leśnej króciutka oferta za myśliwych, msza zwykła świętego Huberta

Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”

radośnie pożywna grochówka. W sam raz dla strudzonych zawodników i nieco zmarniętej publiczności. W ogrodowej wędzarni pod czujnym okiem p. Adama Szyraka (strażak) dochodziły kiełbaski, plastry boczków, skrzydełka – palce lizać. Nie zapomnijmy o rozlicznych sałatkach przyrządzonych przez panie, o pysznych przystawkach i ciastach gęsto pokrywających płaszczyznę stołu. No i oczywiście tu podjęliśmy przerwana onegdaj degustację nalewek...

Jak zawsze, istotnym elementem każdego spotkania jest rozmowa. Oprócz wiców i anegdot, opowieści z dalekich krain, omawiano też tematy większej wagi. A pośród nich najważniejszy – jak żyć na dzisiejszej wsi? Konkluzje? Proszę oto:

1) Wielu młodych, wykształconych i zdolnych ludzi wybiera życie na wsi, z całym jego dobrodziejstwem. Byłoby ich więcej gdyby, po pierwsze mieli środki na realizację swoich planów, po drugie uzyskiwali przychody umożliwiające godne życie. Jak to osiągnąć?

2) W produkcji rynkowej liczy się tylko gospodarstwo wielkoobszarowe z odpowiednim parkiem maszynowym. Tradycyjny rolnik sprzedaje poniżej kosztów produkcji.

3) A może by tak poszukać branży niszowej? Konie? Wina? Kozie sery? Agroturystyka? Chętnie, ale... Dopóki rzecz ma charakter amatorski perspektywy są zachęcające. Gdy wchodzimy na rynek pojawiają się zezwolenia, certyfikaty, konieczność posiadania uprawnień, kontrole etc. Rzecz staje się pracochłonna i droga.

4) Czy hodowla koni ma perspektywy rozwoju? To zajęcie wyłącznie dla hobbystów. Obsługiwanie gospodarstwa trakcją konną wyłącznie – to utopia. Dopóki hodujemy konie dla własnych potrzeb i przyjemności jest OK. Gdy zaś chcemy osiągać dochody z hodowli, szkółek jeździeckich, turystyki pojawiają się przeszkody, o których już była mowa. Jeśli wymogi formalne dla hodowców koni będą wzrastały – to podzieli ona los hodowli bydła.

Mimo tych nieswołych czasem refleksji bychawscy hodowcy koni są stali w swych uczuciach i pełni zapału. Bo koń to *Polaka miłość wielka* i z wiejskiego pejzażu zniknąć nie może. Pan Leszek Gumienniak, wiceprezes oddziału odpowiedzialny za promocję, już zapowiada następną imprezę konną – kulig zimowy.

Św. Hubert (Hubertus) – [ok. 655-727]



kaznodzieja, misjonarz, biskup Maastricht (Holandia) oraz Leodium (ob. Liege – Belgia) „apostoł Ardenów”. Święty kościół katolicki. Św. Hubert był potomkiem królewskiego rodu. Za młodu zapalony myśliwy, lekkoduch i hulaka. W wieku 40 lat doznał objawienia, które zmieniło jego życie. Legenda głosi, że polując w sam Wielki Piątek – Dzień Męki Pańskiej ujrzał w lesie białego jelenia z płonącym krzyżem pośród poroża. Usłyszał też głos Stwórcy nakazujący podjęcie pracy misyjnej wśród pogan. Pod jego wpływem Hubert porzucił dwór i rodzinę, by udać się do biskupa Lamberta pod kierunkiem którego odbył ćwiczenia duchowe i studia teologiczne. Obdarzony niepospolitym talentem oratorskim i ujmującym sposobem bycia wędrował do zagubionych w górach wiosek głosząc Ewangelię i chrzcząc ich mieszkalców. Po śmierci Św. Lamberta zastąpił swego mistrza na tronie biskupim. Zagrożony najazdami Normanów przeniósł stolicę diecezji z Maastricht do Liege. Ogromnie popularny wśród możnych i prostych. Działalność duszpasterską prowadził aż do ostatniej chwili życia. Pochowany w katedrze w Liege. Po kanonizacji ciało świętego przeniesiono do głównego ołtarza. Akt ten miał miejsce 3 listopada 743 r. Od tego czasu dzień ów poświęcony jest świętemu Hubertowi. W roku 825 relikwie Św. Huberta przeniesiono do Andange (ob. Luxemburg) skutkiem czego miejscowość zyskała drugą nazwę Saint-Hubert, a kościół w którym spoczął otrzymał rangę bazyliki. Miejsce to stało się wkrótce celem pielgrzymek. Już w średniowieczu narodził się utrzymywany po dziś dzień obyczaj, że 3 listopada do świątyni przybywa kawalkada jeźdźców z psami myśliwskimi, by wziąć udział w mszy świętej. Św. Hubert patronuje miastu Liege i okrogowi Ardenów. Opiekuje się myśliwymi, leśnikami jeźdźcami, ale też rzeźnikami, kuśnierzami, a nawet matematykami i optykami. Ma w swej pieczy szaleńców i epileptyków, lunatyków i ukąszonych przez żmiję lub wściekłego psa. Zajmuje się dzięki zwierzętom, końmi, psami, sokołami etc. Kult Św. Huberta popularny był w środowisku rycerskim i dworskim. W XV w. istniało w Polsce bractwo Św. Huberta. W ikonografii Św. Hubert przedstawiany jest jako dostojny biskup w stroju pontyfikalnym z księgą i kluczami, a częściej jako młodzieniec w towarzystwie białego jelenia z płonącym krzyżem w porożu. Współcześnie kult Św. Huberta nabrał świeckiego charakteru. Święty biskup patronuje wielu klubom i stowarzyszeniom. Ku jego czci odbywają się zawody sportowe, gonitwy, polowania. „Hubertus” pełni funkcję cesury czasowej: dla jeźdźców jest podsumowaniem sezonu letniego, dla myśliwych oznacza rozpoczęcie jesienno-zimowych polowań. Źródła: *Ilustrowany leksykon świętych*, Vera Schaubert i Hanns Michael Schindler oraz Wikipedia/Św. Hubert

Współpraca międzynarodowa

Z oficjalną wizytą w Korcu

W dniach 5-7 października grupa przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Bychawie (z burmistrzem J. Urbanem, zastępcą M. Wołoszyn i sekretarzem J. Cajzer), Starostwa Powiatowego w Lublinie oraz Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego i Szkoły Podstawowej w Bychawce wzięła udział w wyjeździe studyjnym do miasta Korzec na Ukrainie. Tym razem wyjazd dotyczył współpracy w zakresie oświaty między naszymi miastami

Pierwszego dnia pobytu w Korcu uczestnicy wyjazdu wzięli udział w oficjalnych, powiatowych obchodach Dnia Nauczyciela. Podczas tego święta zwyczajowo są nagradzani wyróżniający się w pracy pedagogowie. Życzenia korzeckim nauczycielom złożyli z naszej strony burmistrz J. Urban, dyrektor H. Dudziak, sekretarz powiatu G. Szacon oraz w imieniu Starosty Lubelskiego – Elżbieta Kozik, naczelnik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Lublinie. Dyrektor Dudziak opowiedział zebrany o planach utworzenia w naszym bychawskim liceum klasy dla młodzieży z Ukrainy, burmistrz natomiast przekazał miłą dla naszych wschodnich przyjaciół wiadomość o przekazaniu samochodu ratowniczo-gaśniczego (jednego z naszych OSP) na potrzeby służb powiatu korzeckiego.

Ważnym elementem wyjazdu były odwiedziny w korzeckich szkołach, gdzie delegacja została bardzo ciepło przyjęta. Nauczyciele i uczniowie oprowadzali po swoich placówkach oraz opowiadali ich historię. Przygotowali również wspaniałą część artystyczną oraz liczne materiały informacyjne w języku polskim.



Borys Dytsak, Janusz Urban

Uczestnicy wyjazdu odwiedzili także polski, rzymsko-katolicki kościół pw. Św. Antoniego, gdzie proboszcz tej parafii, ks. Waldemar Szlachta opowiedział o historii miasteczka, które kiedyś leżało na terenie Rzeczypospolitej. Wskazał również na liczne występujące w Korcu ślady polskości. Warto wspomnieć, że przy parafii prowadzona jest polska szkoła, w której zajęcia języka polskiego prowadzą ksiądz oraz nauczyciele pracujący w ukraińskich szkołach.

Wyjazd zakończył się Mszą św. w tym kościele, podczas której dyr. H. Dudziak z przyjaciółmi zagrał kilka pieśni religijnych i patriotycznych. Był to bardzo wzruszający moment dla mieszkających tam Polaków.



Literacka Uczta dla Mola

Serdecznie dziękuję:

- Burmistrzowi Bychawy, Radzie Miejskiej w Bychawie, Wiesławowi Lenartowi (Hurtownia elektryczna LENART); Łukaszowi Winiarczykowi (Euro Projekt. Biuro finansowo-doradcze) za pomoc finansową przy realizacji literacko-kulinarnej Uczty,
- Magdzie Lipiec (Radio Lublin) za opiekę medialną,

- Tadeuszowi i Rafałowi Dzwonowski (sklepy spożywcze); Reginie i Januszowi Kowalskim (piekarnia); Zofii Popławskiej i Pracownikom Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bychawie; Małgorzacie Mazurek (sklep spożywczy); Leszkowi Szewczykowi (księgarnia LUMER) za pomoc rzeczową,
- Wiesławowi Bogucie za smak literackich napojów na języku,

- Markowi Matyskowi za nowy, graficzny wizerunek „bychawskiego Mola”,
- Zespołowi TRACZ BAND za wyjątkową oprawę muzyczną,
- Bychawskiemu Centrum Kultury za wsparcie techniczne, oraz **Agnieszce i Mariuszowi Sawickim** za przygotowanie literackich dań.

Barbara Cywińska
dyrektor MBP w Bychawie



Molinka czyli Marysia Mituła



Oda do twarożku anonimowego autora, wersja do spożycia przygotowana przez pracowników Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bychawie



Lucullus zasiada na łożu biesiadnym (wg H. Szymanderskiej *Historia na widelcu*) w artystycznej adaptacji i wykonaniu: Anny Stacharskiej, Jacka Godlewskiego i Beaty Daśko



Elżbieta Kruk (w zastępstwie Iwony Siwczak) przywołuje opis staropolskiej uczty wg Pana Tadeusza A. Mickiewicza



Dobre maniery mamy i nimi się wyróżniamy - teatralna lekcja w reż. Doroty Drażek. O tym, jak uniknąć „wpadek” na przyjęciach uczył Świerszczykowy Klub Pożeraczy Liter z kl. II c Szkoły Podstawowej w Bychawie



Magda Lipiec, dziennikarka Radia Lublin prezentuje atrybut mola książkowego, który pożera książki i jeszcze do tego lubi gotować



A oto „winowajcy” całego zamieszania...



Pierniczki Kubusia Puchatka dobre na wszystko...



Uczestnicy literacko-kulinarного konkursu. Od lewej Łukasz Lipiec, Jadwiga Grzesiak, Marek Kuna, Teresa Tracz, Elżbieta Kruk



Pobudzenie zmysłów czytaniem. Oskar Mituła



Zabiorę Cię właśnie tam... śpiewając przekonywał Tracz-Band czyli Waldemar Stacharski, Andrzej i Mieczysław Tracz oraz Leszek Szewczyk... A gdzie? Do baru „U Saszy” na kolejną edycję spotkania z Molem...



Czytanie podniebieniem... jest i możliwe i bardzo przyjemne...



Babka - abstrakt, babka - synteza wszystkich smaków, babka - marzenie, babka - imponderabilium, babka - natchnienie, dające istotny smak życiu, motor życia... Taką babkę... mniem, mniem... inspirowaną prozą Wańkowicza, możesz drogi Czytelniku znaleźć w miejscowej piekarni, na rogu, u Państwa Kowalskich



Tort cytrynowy wg F. Mayes Pod Słońcem Toskanii wyczarowały Barbara Kot i Małgorzata Fiołek „Nie lubię tortów”, twierdzili (z przekonaniem) niektórzy z uczestników, a następnie... prosili o dokładkę!



Bar „U Saszy” nad zalewem Podzamcze. To tam 29 września 2012 r. odbyła się literacko-kulinarna uczta

Kształcenie zawodowe wraca do łask

Początek roku szkolnego przyniósł spore zmiany w „Hubalu”. Do szkolnego grona dołączyło 106 uczniów (w tym 24 słuchaczy Policealnej Szkoły Zawodowej), którzy uczą się w czterech klasach pierwszych

W technikum kształcą się oni w zawodach: technik pojazdów samochodowych, technik informatyk, technik usług fryzjerskich. W tym roku dokonaliśmy naboru do I klasy zasadniczej szkoły zawodowej (mechanik pojazdów samochodowych), która liczy 30 uczniów oraz do Policealnej Szkoły Zawodowej o kierunku technik informatyk, do której uczęszcza „starsza młodzież”. Zachęcamy dorosłych do zdobywania nowych kwalifikacji i umiejętności, ponieważ ułatwi im to odnalezienie się na rynku pracy. Zajęcia prowadzone są w systemie zaocznym (piątek, sobota, niedziela – co dwa tygodnie). Tak liczny nabór świadczy o tym, że kształcenie zawodowe powraca do łask.

Fryzjerów nigdy za dużo

Nowością w naszej szkole jest zawód technik usług fryzjerskich. W tej chwili kształcą się w tym kierunku 15 dziewcząt. Dzięki sponsorom, Radzie Rodziców i funduszom ze sprzedaży pierogów w czasie festynu, została przygotowana i wyposażona pracownia. Zajęcia teoretyczne i praktyczne prowadzi w niej Pani Anna Poniewożik. Przez trzy dni uczennice uczą się przedmiotów ogólnych, a dwa dni poświęcają na naukę teoretycznych przedmiotów zawodowych i praktykę. Dziewczeta uczą się organizacji stanowiska pracy, pielęgnacji włosów. Na główkach treningowych (na zdjęciu) ćwiczą m.in. ondulację wodną i stylizację włosów. W klasie trzeciej przewidziana jest dla nich miesięczna praktyka zawodowa w salonach fryzjerskich.



Potwierdzenie kwalifikacji – nowe egzaminy zawodowe

Klasy pierwsze będą „królikami doświadczalnymi” ponieważ od roku szkolnego 2012/2013 realizowana jest nowa podstawa kształcenia ogólnego i zawodowego. Jako pierwszy rocznik będą zdawali nowe egzaminy zawodowe. Nie będzie to, jak do tej pory, jeden egzamin teoretyczny i praktyczny, ale kilka egzaminów na poszczególne kwalifikacje w trakcie trwania nauki np. w klasie trzeciej i czwartej (1, 2 lub 3 w zależności od zawodu). Być może rozbięcie materiału na mniejsze partie okaże się dobrym posunięciem. Do tej pory w klasie czwartej uczniowie, w maju, zdają egzamin maturalny, a w czerwcu potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Wymaga to na pewno wielkiego wysiłku, aby dobrze się przygotować. Żeby zdać egzamin maturalny trzeba uzyskać 30 % punktów, a potwierdzający kwalifikacje – w części praktycznej aż 75 %. Uczeń, który zda egzamin na daną kwalifikację będzie posiadał uprawnienia do pracy w określonej dziedzinie.

Sukcesy naszych uczniów w sporcie

W wakacje spełniło się jedno z naszych marzeń. Dzięki ofiarności firm i osób prywatnych z naszego środowiska oraz zaangażowaniu i ciężkiej pracy naszych pracowników, udało się pomalować salę gimnastyczną. Dziś czuć tu tylko zapach świeżej farby. Jasne kolory sprawiły, że sala stała się widna, przytulna i zachęca młodzież do aktywnego uczestnictwa w zajęciach sportowych. Mamy nadzieję, że w tym roku uda się jeszcze odnowić parkiet, co podniesie estetykę sali. Chociaż nie mamy imponującej bazy sportowej, to nasi uczniowie osiągają spore sukcesy. 23 września w II Powiatowych Biegach Ulicznych pod hasłem „Biegaj z nami” odbywających się pod patronatem Starostwa Powiatowego w Lublinie i gminy Zakrzew drużyna chłopców zajęła I miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Ponadto teren naszej szkoły został upiękaszony kwiatami, krzewami, iglakami. Serdecznie dziękujemy wszystkim za okazaną nam pomoc!

Natalia wygrała konkurs plastyczny o RPO!

Mirosław Stoczkowski

Uczniowie klas 4-6 ze Szkoły Podstawowej w Woli Gałęzowskiej brali udział w konkursie plastycznym „RPO zmienia przyszłość - namaluj swój świat” zorganizowanym przez Departament Regionalnego Programu Operacyjnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Za najlepszą z naszej gminy, jury uznało pracę uczennicy Natalii Mróz (kl. V)

Praca Natalii pt. „Zajęcia unijne rozwijające zainteresowania uczniów”, wykonana techniką pasteli pod opieką Pani Jolanty Stoczkowskiej wygrała dla naszej szkoły wyjątkową nagrodę w postaci zestawu interaktywnego, w którego skład wchodzi tablica interaktywna, projektor multimedialny oraz oryginalne oprogramowanie.



Uczestnicy konkursu mieli za zadanie wykonać dowolną techniką pracę plastyczną prezentującą efekty wykorzystania środków unijnych z Regionalnego Programu

Operacyjnego. Uczestnictwo w konkursie dawało szansę zarówno uczniom, nauczycielom jak i pozostałym mieszkańcom gminy, na lepsze poznanie tematyki wykorzystania funduszy unijnych, jak również przybliżyło dotychczasowe efekty realizacji RPO.

Jury brało pod uwagę następujące kryteria: plastyczne - kreatywność, oryginalność, kompozycję, umiejętność użycia technik plastycznych, czytelność przekazu artystycznego, estetyczne wykonanie prac oraz kryterium zgodności treści z wartościami plastycznymi: zgodność z tematyką konkursu, popularyzowanie wiedzy na temat regionu i zmian dokonujących się w najbliższej okolicy, znaczenie RPO dla rozwoju regionu.

Hubalowi ułani

1 X 1988 r. naszej szkole nadano imię majora Dobrzańskiego „Hubala”. Komitet Rodzicielski ufundował sztandar, na który kolejne roczniki młodych ludzi składały ślubowanie. W rocznicę tych wydarzeń, już od 24 lat, w naszej szkole rozbrzmiewa „Hubalowa legenda”

Tegoroczne święto było dla nas szczególnie. Po wiosennych zawirowaniach wokół naszej szkoły jeszcze bardziej doceniliśmy wartość tego, co mamy. Patron i sztandar to dla szkoły rzeczy święte. Wyjątkowość tej uroczystości podkreślił moment poświęcenia kamienia z tablicą upamiętniającą postać majora Henryka Dobrzańskiego. Mimo starań historyków do dziś nie wiemy, gdzie pochowano naszego Patrona. Dlatego na szkołach i instytucjach noszących Jego imię spoczywa obowiązek dbania o to, aby kolejne pokolenia wiedziały kim był major „Hubal”. Na naszą uroczystość przybyli goście: przedstawiciele Starostwa Powiatowego – starosta Paweł Pikula, naczelnik Wydziału Edukacji

p. Elżbieta Kozik, zastępca naczelnika Wydziału Edukacji p. Hanna Gołofit, wiceprzewodniczący Rady Powiatu p. Krzysztof Chmielik, burmistrz Bychawy Janusz Urban, ks. proboszcz Andrzej Kuś, dyrektorzy szkół i instytucji, sponsorzy, emerytowani nauczyciele, rodzice. Po oficjalnych powitaniach ksiądz Konrad Szlachta odprawił mszę świętą w intencji szkoły, nauczycieli, pracowników i uczniów. Pierwszoklasiści złożyli ślubowanie i zostali przyjęci w poczet uczniów naszej szkoły. Od tej chwili także na nich będzie spoczywał obowiązek dbania o tradycję i dobre imię szkoły. Uczniowie klas maturalnych (wspomagani przez uczniów z klas drugich) z wychowawcami: p. Jolantą Szpytma, p. Katarzyną Maciejczyk oraz p. Łukaszem Sobaszkiem przygotowali część artystyczną poświęconą majorowi Henrykowi Dobrzańskiemu i jego żołnierzom. Kazanie księdza Konrada, biografia „Hubala” i piosenki o jego czynach śpiewane przez chłopców zrobiły wrażenie na wszystkich. Nasi goście w rozmowach podkreślają, że biografia „Hubala” jest jedna, a my każdego roku w inny sposób ukazujemy te same wydarzenia, często w różnych źródłach znajdujemy nowe informacje. Dlatego chętnie wracają na nasze



uroczystości zastanawiając się, czym tym razem ich zaskoczymy... Na tym właśnie polega magia naszego święta.

Czym zaskoczymy w następnym roku? Tego jeszcze dzisiaj nie wiemy, ale zapraszamy już teraz na 25-lecie nadania imienia naszej szkole.

Wkrótce na naszej stronie internetowej można będzie obejrzeć fragmenty uroczystości.



Tygodniowy rozkład jazdy w BCK

Zapraszamy dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe do udziału w zajęciach Bychawskiego Centrum Kultury. Wszystkie oferowane przez BCK warsztaty i spotkania są bezpłatne. Wystarczą tylko chęci! Poniżej przedstawiamy tygodniowy rozkład zajęć w BCK

(odgrywanie ról, żywe obrazy), warsztat pracy aktora, tworzenie scenariusza i rola reżysera, warsztaty taneczne, projektowanie i wykonywanie scenografii, przygotowanie spektakli, występy okolicznościowe, konkursowe, przeglądowe.

Dzieci, które chciałyby pogłębić swój talent wokalny zapraszamy na zajęcia śpiewu. Informujemy również, że prowadzimy nabór do młodzieżowego chóru BCK.

Jeśli już brałeś udział w podobnych projektach, tj. chóry szkolne, schole kościelne, to niniejsza oferta skierowana jest do Ciebie. Osoby nie mające wskazanego powyżej doświadczenia, jednakże pragnące rozwijać posiadane uzdolnienia muzyczne, w tym wokalne, są szczególnie mile widziane. Zapraszamy młodzież gimnazjalną, uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów. Informacje u p. Marcina Mączki pod numerem tel. 504 083 193.

	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	INSTRUKTORZY
Taniec współczesny			16.20-17.20 gr. młodsza 17.20-18.50 gr. starsza	17.00-18.00 gr. młodsza 18.00-19.30 gr. starsza		G. Łupina
Akrobatyka	17.10-18.10 (gr. młodsza) 18.10-19.40 (gr. starsza)					G. Łupina
Klub seniora	14.30					M. Mączka
Fireshow		16.00-18.00				T. Hanaj
Rytmika dla dzieci	16.00-17.00					A. Stacharska
Chór				19.00-21.00		M. Mączka
Aerobik	19.30			19.30		J. Mendykowska
Kółko teatralne					16.00	K. Kowalski
Młodzieżowa Inicjatywa Kulturalna					18.00	T. Hanaj
Warsztaty plastyczne	16.00-18.00					Sz. Kasiura
Promyki	17.00-18.30 gr.II			15.30-17.00 gr.I	15.00-16.30 gr.I 16.30-18.00 gr.II	A. Stacharska
Hip-hop zajęcia taneczne				17.00		K. Kuwałek
Podkowiacy		14.30				A. Stacharska
Bajkowo dla dzieci „Blue Orange Gallery”		17.00				
Wieczór filmowy „Blue Orange Gallery”					20.00	
Tenis stołowy			15.00		15.00	

Za nami druga odsłona Celtic Fire Day!

Tomasz Hanaj

W tym roku było jeszcze więcej energii, więcej ognia oraz niezapomnianych wrażeń. Mimo, że pozostał niedosyt z powodu braku gwiazdy wieczoru – Paddy and the Rats z Węgier (niestety mimo wielu prób nie zdołali dojechać do Bychawy) – to według sympatyków wydarzenie zasługuje na pochwałę. Pozytywne głosy uczestników festiwalu motywują nas do kontynuowania i organizacji kolejnych edycji



Po raz pierwszy na **Bychawskich Zderzeniach Ognia i Muzyki Celtyckiej** mogła zaprezentować bychawska grupa FIRESHOW z programem przygotowanym specjalnie na tę okazję. Również po raz pierwszy odbył się turniej improwizacji FIRESHOW w którym stanęła w szranki z profesjonalistami 16-letnia Patrycja Kowalczyk z Bychawy. W wyniku głosowania jury wybranym spośród publiczności I miejsce zajęła Agnieszka Dębińska (Sawitar) „wróżka” z zaczarowanym kijem lewistick. II miejsce przyznano Bartłomiejowi Danielkiewiczowi (In Nomine) za wspaniałe wpassowanie się ze swoimi poikami w utwory grupy Lia Fail. III miejsce przypadło Judycie Bartmańskiej (Sawitar), która z doskonałą precyzją i wdziękiem zawładnęła ognistym hula-hop.

W tym roku postawiliśmy również na edukację artystyczną proponując uczestnikom festiwalu warsztaty tańca irlandzkiego prowadzone przez lubelską grupę Glas Eirin oraz warsztaty tańca bretońskiego pod kierunkiem i akompaniamentem duetu Macalla.

Oczywiście idea festiwalu jest połączenie najbardziej spektakularnego tańca ognia



z muzyką celtycką. Muzyką, która miejmy nadzieję pokrzepiła najbardziej wybredne gusta. Wystąpili duet Grygier/Biela, klimatyczny Strays z Bydgoszczy oraz niezastąpiony gospodarz muzyczny festiwalu, który rozbudził w uczestnikach ducha rockowo-celtyckiego – lubelski zespół Lia Fail. Bardziej spragnieni emocji festiwalowicze mieli okazję podziwiać grupy fireshow: wspomnianą wyżej młodzież z Bychawy, In



Nomine, Sawitar, Ignis oraz Antares.

Po frekwencji uczestników wydarzenia jesteśmy przekonani, że Bychawa zyskuje nową wartość. Świadczą o tym głosy z różnych części naszego kraju oraz osób spoza granic Polski. Dlatego jest to również motywacja do powiększenia naszej oferty kulturalno-turystycznej oraz kon-



tynuacji przedsięwzięcia. Impreza doskonale wpisala się w kulturalny rozkład wydarzeń na Lubelszczyźnie i nie tylko, według osób związanych z ruchem folkowym BYCHAWSKI CFD wyrobił już swoją markę w różnych częściach kraju. Przy czym jesteśmy dumni z potencjału, jakie posiada nasze małe miasto w postaci m.in. malowniczych ruin bychawskiego zamku – jednej z wizytówek naszego miasta.



Bychawski słownik poprawnej polszczyzny

Odcinek V

mg

- **Dektura** czyli tektura
- **Imieniem** czyli imienia np. imienia ks. A. Kwiatkowskiego
- **Inteligencja, inteligent** czyli inteligencja, inteligent
- **Kontrol** czyli kontrola
- **Nienawidzieć** czyli nienawidzić
- **Pomarańcz** czyli pomarańcza
- **Rezhlestany** czyli rozchelstany
- **Rozumią** czyli rozumieją
- **Tłumnik** czyli tłumik
- **Tnać** czyli ciąć
- **Zeszyć** czyli zszyć

Cdn

Propozycje słów zgłosili m.in.: Anna Kowalik, Marek Kuna, Mirosław Grzesiak. Dziękujemy!

Prosimy o zgłaszanie do naszego słownika kolejnych bychawskich słów (gazeta@bychawa.pl). Słownik wyrazów bychawskiej polszczyzny jest w pewien sposób słownikiem najczęstszym u nas występujących błędów językowych. Nie obejmuje wyrazów z gwary bychawskiej.



Losy pewnego rękopisu

Mieczysław Kuna

W latach 1941-1942 działała przejściowo w Bychawie Jednoroczna Szkoła Spółdzielcza dla Dorosłych. Byłem jej uczniem. Przedtem uczęszczałem do Gimnazjum im. St. Staszica w Lublinie, gdzie ukończyłem tylko trzy klasy z powodu wybuchu wojny. Do Szkoły Spółdzielczej w Bychawie byłem początkowo ustosunkowany sceptycznie, miałem wszak inne plany życiowe, a nie „handlowe”. Jej słuchaczem stałem się z konieczności.

Od samego początku uzrekała mnie jednak atmosfera, zupełnie odbiegająca od znanych mi gimnazjalnych stereotypów. W istocie była to niezwykła Szkoła! Gdy wspominałem te czasy przez pryzmat minionych lat, nabierają one dla mnie coraz piękniejszych barw. Nie mogę oprzeć się prawdziwemu wzruszeniu. Szkoła ta w zasadniczy sposób zaważyła na ukształtowaniu mojej postawy światopoglądowej.

Oficjalnie działalnością Szkoły, na którą wyrazili zgodę Niemcy, było „szkolenie pracowników spółdzielni spożywców”. Pod tą przykrywką prowadzona była faktycznie działalność patriotyczna i społeczno-polityczna.

Na tle życia okupacyjnego, zaznaczającego się coraz większym terrorem i grozą wyniszczenia narodu polskiego oraz dokonywanej na naszych oczach eksterminacji mieszkańców żydowskiego getta, wydawała się nam cudem nasza Szkoła, tętniąca nauką, pracą, niekończącymi się dyskusjami na najbardziej ważkie tematy społeczne i polityczne. Ta Szkoła rozśpiewana, organizująca podniosłe uroczystości patriotyczne i inne okolicznościowe, wydawała się jakimś nierzeczywistym światem. Oczywiście, że nie zdawaliśmy sobie w całej pełni sprawy z tego, jak wielkie ryzyko ponoszą wychowawcy naszej Szkoły oraz uczący nam gościny – kierownik bychawskiej szkoły powszechnej – Ludowic Stanisław Kosiorek.

Ktoś powiedział, że nawet w więzieniu można czuć się wolnym, a na wolności niewolnikiem. Naród polski w latach 1939-1945 pozostawał w jednym wielkim, ponurym i morderczym więzieniu, jakim była okupacja hitlerowska. Czuł się jednak w duchu wolny, o wolność walczył i żył jej nadzieją, a nasza Szkoła była tej wolności oazą, istnym skrawkiem Wolnej Polski.

W takiej patriotycznej atmosferze, spotęgowanej masową eksterminacją mieszkańców Bychawy narodowości żydowskiej, dokonywanej przez hitlerowców, odczułem tak wielki ładunek smutku, że nie mogłem powstrzymać się od napisania poniższego wiersza:

„Smutno mi, Boże”

*I.
Smutno mi, Boże, gdy tak bez odmiany
Wiekami wleczę się człek w żalobnym kirze,
A na pożółkłe ludzkości piszczele
Promyk nadziei nie padnie radosny
I skamieniałe czarnym smukiem lica
Próżno podnosi z błagającą modłą
Do Ciebie, Panie, nieszczęśliwy Adam
I ach! Przenigdy nie słyszy odzewu.*

*II.
Po ziemi straszne bies urzędza tany,
A na przydrożach próchnięją Twe krzyże
I dzwony w Twoim zamilkły kościele,
A nędz padoleń jęk płynie żalosny.
Lecz lzy nie ciekną – wyschła już źrenica,
A hydra grzechu depce Twoje godło,
Wciąż próżno wola nieszczęśliwy Adam
I chce rozpedzić chmury Twego gniewu.*

*III.
Smutno mi, Boże, gdy świat w łzach skąpany
Chciałby opuścić te bezdenne niże,
Ale na wzywań prometejskich czele
Szatan nas wwoździ w kraj zimy, nie wiosny,
W kraj kędy grzechu wszeteczna krynica,
A wszyscy myślą, że ich tu przywiodło
To, co utracił nieszczęśliwy Adam,
Mimo że twego nie słyszeli zewu.*

*IV.
Kiedyż się skończy ten taniec piekielny
Kiedy nastaną błogie dni wesela,
Kiedyż to Boże Mocny, Nieśmiertelny
Skarzesz Szatana, Ewy kusiciela?
Kiedyż zamilknie praw Twoich kalandie,
Kiedy ustanie Adama błaganie, Kiedy nastąpi
Twoje zmiłowanie?
Kiedy, o Panie, kiedy to się stanie?*

*V.
Kiedy nastąpi miłością dzień strojny
I w oku ludzkim łza szczęścia zabłyśnie.
Kiedy to człowiek radosny, spokojny,
Z cierpienia rozpetany,
W Braterstwie krąg świetlany
Wprowadzi wroga z wczoraj, rękę mu uściśnie?*

*VI.
Czy zło już ziemi trapić nie przestanie,
Czy wiecznie będzie płacz i narzekanie,
Czy wiecznie będzie to zębów zgrzytanie,
Czy wiecznie będzie współbraci kłóśnianie,
Czy wiecznie będzie wielkie rozpasanie,
Czy to, o Boże, nigdy nie ustanie?
Czyli Ci mało naszego konania,
Czyli Ci mało tych lez wylewania,
Ze nam nie dajesz swego zmiłowania?*

*VII.
Mamże, o Boże, nie płakać stroskany
Gdy wśród Golgoty mąk i w grzechów wirze,
Szczep Adamowy wylał lez tak wiele,
A dzwony w Twoim zamilkły kościele,
A wszędy suną Prawdy gwałciciele,
A wszędy suną Sierot krzywdziciele,
A wszędy suną Światła gasi ciele,
A Szatan krwawy stoi na ich czele.*

*VIII.
O Boże, czyliś tę naszą planetę
Zagubił w swoich kosmicznych rachubach,
Czyś kwarantannę z niej zrobił wszechświata
Czy też doświadczasz ją w hiobowych próbach?
A może Twoje dzieło zwyrodniało,
A Tyś niemocen, by wyszlachetniało?*

*IX.
Smutno mi, Boże, gdy tak bez odmiany
Wiekami wleczę się człek w żalobnym kirze,
Po ziemi straszne Bies urzędza tany,
A na przydrożach próchnięją Twe krzyże.
Smutno mi, Boże, gdy świat w łzach skąpany
Chciałby opuścić te bezdenne niże,
Ale na wzywań prometejskich czele
Szatan nas wwoździ w kraj zimy, nie wiosny,
A dzwony w Twoim zamilkły kościele,
A na pożółkłe ludzkości piszczele
Promyk Nadziei nie padnie radosny,
A nędz padoleń jęk płynie żalosny.
I skamieniałe czarnym smukiem lica,
Lecz lzy nie ciekną – wyschła już źrenica.*

Dziś, w wieku 90 lat, widzę warsztatowe niedostatki mojego młodzieńczego „dzieła”, pisanego gdy miałem niespełna 20 lat, ale mimo to podchodzę do niego z ojcowską czułością. Może głównie ze względu na losy jego rękopisu.

Otóż w lipcu 1944 roku wobec zbliżającej się radzieckiej ofensywy (słysząc było w Bychawie dalekie echa kanonady) mój ojciec poradził mi, abym na wszelki wypadek włożył moje książki i inne pisma do przygotowanej przez niego skrzyni. Gdy to zrobiłem, skrzynię zakopał na podwórku obok domu, w którym mieszkaliśmy. Oczywiście do skrzyni włożyłem też rękopis wiersza.

Przezorność ojca, że trzeba książki zabezpieczyć „na wszelki wypadek”, miała poważne podstawy. Otóż nasz dom został wybudowany na miejscu poprzedniego domu, który spłonął w czasie pierwszej wojny światowej, gdy w 1915 roku wojska rosyjskie i austriackie stoczyły bitwę w Bychawie i na jej polach. Do dziś znajdują się w pobliżu Bychawy trzy wielkie mogiły zabitych żołnierzy.

Miał trafne przeczucie mój mądry ojciec. Dzień 25 lipca 1944 roku był tragiczny dla Bychawy. Kilka cofających się niemieckich wozów pancernych w odwecie za nieudaną akcję partyzancką podpaliło kilkanaście domów w Bychawie, w tym i nasz dom.

A potem uratowana od pożogi skrzynia z książkami dzieliła smutny los pogorzalców. Nienaruszone książki i inne rękopisy dotarły do mnie do Warszawy w 1948 roku, gdy sprowadziłem matkę do siebie.

Łacińskie przysłowie głosi, że książki mają swoje losy (*habent sua fata libelli*). Przysłowie to chciałbym odnieść również do losu rękopisu mojego wiersza.

MIECZYŚLAW KUNA 1922–2012 (BIOGRAM)



Mieczysław Kuna urodził się w Bychawie 22 listopada 1922 r. z rodziców Jana i Agnieszki z domu Luterek. Tu uczęszczał do Szkoły Powszechnej, po ukończeniu której jako wyróżniający się zdolnościami uczeń kontynuował naukę w Gimnazjum im. Staszica w Lublinie, przerwaną w tych latach wybuchem wojny. W Bychawie otwarto (1941-1942) Jednoroczną Szkołę Spółdzielczą przeniesioną tu z Zakrzówka, do której wstąpił, jak wielu jego rówieśników. Za pośrednictwem nauczycieli i kolegów szkolnych nawiązał kontakt z Ruchem Oporu, organizowanym w strukturach BCH, i po la-

tach (1995 r.) otrzymał odznakę Weterana Walk o Niepodległość, był też członkiem Związku Kombatanatów RP i Osób Represjonowanych. Bardzo trudne warunki bytowe jego rodziny powodowały, że borykała się ona z poważnymi problemami materialnymi, pogłębianymi grozą wojny i życia pod okupacją. Syn Mieczysław wspomagał rodziców douczając młodsze dzieci sąsiadów i znajomych, w zamian za produkty żywnościowe. Wiosną 1941 r. udało mu się podjąć pracę w Spółdzielni „Jedność”. W 1952 roku z nakazu pracy wydanego przez

Ministerstwo Rolnictwa skierowano go do Departamentu Urzędzeń Rolnych. Kilka lat później ukończył Technikum Rolnicze przy Ministerstwie i zdobył tytuł technika rolnika. Na stałe związał się z resortem rolnictwa. Tu poznał przyszłą żonę Krystynę z domu Pomarańska, z ich związku urodziło się czworo dzieci. W latach 1956-1962 studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku administracyjnym, który ukończył z tytułem magistra prawa. W Ministerstwie Rolnictwa pełnił odpowiedzialne funkcje m.in. od 1968 r. jako naczelnik Inspekcji Resortowej w Gabinetie Ministra oraz różne funkcje społeczne jako członek ZSL przy tymże Ministerstwie. Po przejściu na emeryturę w 1988 r. współpracował z prasą o profilu społeczno-rolniczym, interpretując przepisy prawne dotyczące wsi i udzielając na łamach „Zielonego Sztandaru” porad prawnych. W 1990 roku wstąpił do PSL-u. Zmarł 25 września br. w Warszawie, gdzie został pochowany. Symboliczne garstki ziemi z pola Kunów, rodziców p. Mieczysława, zostały, zgodnie z życzeniem umieszczone w Jego grobie.

Oprac. M.D.

Więcej w zamieszczonych obok wspomnieniach Mieczysława Kuny.

XV Spotkania Regionalne

ZABAWY I ZABAWKI DZIECIĘCE W DAWNEJ POLSCE JAKO SKŁADNIK KULTURY BYCIA I ROZRYWKI

Pod takim hasłem będą przebiegały w tym roku (początek grudnia) **XV Spotkania Regionalne** organizowane przez Zarząd Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego dla uczniów szkół w gminie Bychawa oraz dla mieszkańców, sympatyków i członków BTR.

Cel: Przypomnienie i odtworzenie/rekonstrukcja dawnych zabaw i zabawek dziecięcych oraz form spędzania czasu wolnego dorosłych; opis i pokaz.

W programie **Spotkań** m.in.:

- » Prelekcja tematyczna
- » Zabawy dziecięce odtworzone przez wykonawców grupowych i indywidualnych
- » Prezentacja wyliczanek, wierszyków, śpiewanek, które poprzedzały właściwą zabawę
- » Prezentacja zabawek sprzed lat kilkudziesięciu, (wózki, lalki szmacianki, kuguciki, konie na biegunach i inne)
- » Pokaz i opis (nazwanie części ubioru w dawnym brzmieniu) wykonanej przez siebie lalki np. w stroju ludowym, weselnym, ziemiańskim, żydowskim i innym, według własnego pomysłu
- » Miniteatryki lalkowe prezentujące wybrane scenki z historii bychawian w wykonaniu grup szkolnych

z wykorzystaniem pacynek własnoręcznie wykonanych

» Opowieści, nagrania lub przekaz bezpośredni na temat *Jak nasze prababcie i pradziadkowie spędzali wolny czas, jak się bawili?* (mile widziani starsi muzykujący wykonawcy)

Liczymy na twórcze uczestnictwo wykonawców oraz zaangażowanie dyrektorów szkół, nauczycieli, opiekunów grup. Gorąco zapraszamy do udziału, na wykonawców czekają nagrody.

Zarząd BTR

25 września 2012 roku zmarł

Mieczysław Kuna,
urodzony w Bychawie, mieszkaniec Warszawy. Odszedł człowiek zacny, któremu Bychawa była zawsze bliska, nasz honorowy członek, przyjaciel i darczyńca.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie i wszystkim, których ta śmierć dotknęła składa

Bychawskie Towarzystwo Regionalne

oraz w imieniu dawnych kolegów szkolnych Romana Baran z Lublina i Jerzy Chmielewski z Gdyni

Zapowiedź

SZKOŁA PODSTAWOWA W BYCHAWIE BĘDZIE OBCHODZIĆ W TYM ROKU JUBILEUSZ 50-LECIA SWOJEGO ISTNIENIA

Uroczystość rozpocznie się 23 listopada 2012 roku o godzinie 9.30 przemarszem uczniów i nauczycieli do miejscowego kościoła.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Bychawie, Grono Nauczycielskie, Rada Rodziców oraz uczniowie proponują w tym szczególnym dniu zaproszonym gościom sentymentalną podróż do przeszłości, bo wspomnienia są kartą historii i stanowią skarbnicę przeszłości głęboko zakorzenionej w sercach i pamięci ludzkiej...

W programie:

- » **Godz. 9.30** Zbiórka uczestników uroczystości przed budynkiem szkoły
 - » **Godz. 9.45** Przemarsz uczniów, nauczycieli, gości zaproszonych do kościoła parafialnego pw. Jana Chrzciciela w Bychawie
 - » **Godz. 10.00** Uroczysta Msza św.
 - » **Godz. 11.30** Otwarcie obchodów Jubileuszu 50-lecia Szkoły Podstawowej w Bychawie
 - » Odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej
 - » Prezentacja multimedialna historii szkoły
 - » Część artystyczna
 - » Wystąpienia gości
 - » **Godz. 14.00** Wspólny obiad
- Uroczystości będą towarzyszyły wystawy: fotograficzna i kronik szkolnych.

Pamiętajmy o cmentarzach

Monika Głazik

Dzień Wszystkich Świętych co roku mobilizuje nas do wielkiego sprzątnięcia cmentarzy. Czyścimy nagrobki, grabimy liście, kupując kwiaty, znicze i wiązanki składamy je na grobach rodziny, przyjaciół, znajomych. Czy jednak w tej przedświątecznej krzątaninie pamiętamy o starych, zapomnianych nagrobkach, nierzadko znajdujących się obok miejsc pochówku naszych bliskich?

Szczególnie na naszą uwagę zasługują groby osób zasłużonych dla miasta, partyzantów, bohaterów wojennych, księży, nauczycieli, jak też i pomniki zabytkowe, o znacznych walorach artystycznych, które świadczą o naszej przeszłości. Cmentarze w Bychawie i w Bychawce to nekropolie wpisane do rejestru zabytków. Niestety, nie są one odpowiednio zabezpieczane przed upływem czasu, niszczone i giną na naszych oczach. Wiele nagrobków porastają trawy, chwasty i mech. Brakuje nie tylko środków na ich renowację, ale też i społecznego, a więc naszego, zainteresowania. A wystarczyłoby czasem usunięcie chwastów, odświeżenie nieczytelnych liter, umocnienie chwiejącego się krzyża.

NAGROBEK RODZINY MIGURSKICH



Na cmentarzu parafialnym w Bychawie znajduje się kilkadziesiąt nagrobków z XIX wieku. W większości są to groby osób, które swoim życiem bardzo dobrze wpisały się w historię miasta. Na przykład usytuowany w pobliżu głównej bramy pomnik rodziny

Migurskich, jeden z najpiękniejszych i najlepszych warsztatowo nagrobków, jest miejscem spoczynku między innymi Henryka Migurskiego (1849-1920), pierwszego bychawskiego aptekarza. Ma formę stosu głazów zwieńczonych krzyżem w postaci sękatego drzewa, który oplata girlanda z liści bluszczu. Na spiętrzonych głazach umieszczona jest tablica inskrypcyjna w formie rozwiniętego zwoju pergaminu, obok której znajduje się fotografia zmarłego w 1894 roku czternastoletniego Stasia Migurskiego, syna Henryka.

Ks. OPALSKI ZM. 1900 R.



Nagrobek ks. Władysława Opalskiego, proboszcza bychawskiej parafii, poprzednika ks. Kwiatkowskiego usytuowany jest w południowej części cmentarza w pobliżu głównej bramy. To jeden z wielu zaniedbanych, zabytkowych nagrobków. Poważne pęknięcie i odlupanie grozi rozpadnięciem się górnej części nagrobka. To bardzo smutne, gdyż ks. Opalski podczas swojej krótkiej, bo tylko czteroletniej posługi w Bychawie, zrobił bardzo wiele dla parafii (remonty, nowa posadzka, ambona); pozostawił też szczegółową kronikę dziejów parafii, jak również życia mieszkańców. Zasłużył na naszą pamięć.

Ks. MAKARA ZM. 1896 R.



Jeszcze starszy grób księdza Wojciecha Makary (zm. w 1896 r.) pilnie wymaga wymiany niewielkiego krzyża z piaskowca, dziś można go zastąpić cementowym, zachowując dawny kształt.

AGATA Z GŁOGOWSKICH WIERCIĘSKA ZM. 1843 R.



O tym, że w środkowej części cmentarza po stronie wschodniej głównej alejki znajdował się nagrobek Agaty z Głogowskich Wiercieńskiej zm. w 1843 r., żony właściciela części Starej Wsi (ciotki Henryka Wiercieńskiego, znanego geografa i przyrodnika) już niedługo dowiemy się tylko z książki *Stare cmentarze rzymskokatolickie w Bychawie i Bychawce* wyd. przez BTR w 1999 r. i z artykułów w „GZB”. Postument z piaskowca jest w katastrofalnym stanie, mocno chyli się ku ziemi, a litery na inskrypcji uległy prawie zupełnemu zatarciu.

NAGROBEK ALEKSANDRA KOŹMIANA



Starą dziewiętnastowieczną płytę nagrobną Aleksandra Koźmiana (zm. w 1884 r.) z nieczytelną inskrypcją w całości porasta mech. Aleksander Koźmian, był oficerem wojsk polskich, uczestnikiem Powstania Listopadowego i bitwy pod Stoczkiem, właścicielem majątku w Zaraszowie. Epitafium z tablicy nagrobnej: WZÓR OBYWATELA MEŻA I OJCA POZOSTAWIŁ PO SOBIE NIEWYGASŁĄ PAMIĘĆ.

GRÓB RODZINY KOWERSKICH



Wycięcia chwastów i samosiejek wymaga grób rodziny Kowerskich w formie półkolistej kopca. Kryje prochy m.in. ziemianina - społecznika i wygnańca Stefana Kowerskiego, obrońcy Lwowa przed bolszewikami Krzysztofa, zginął w 1919 r. mając 19 lat, ofiary II wojny światowej Wincentego Jankowskiego.

KWATERA WOJENNA NA BYCHAWSKIM CMENARZU

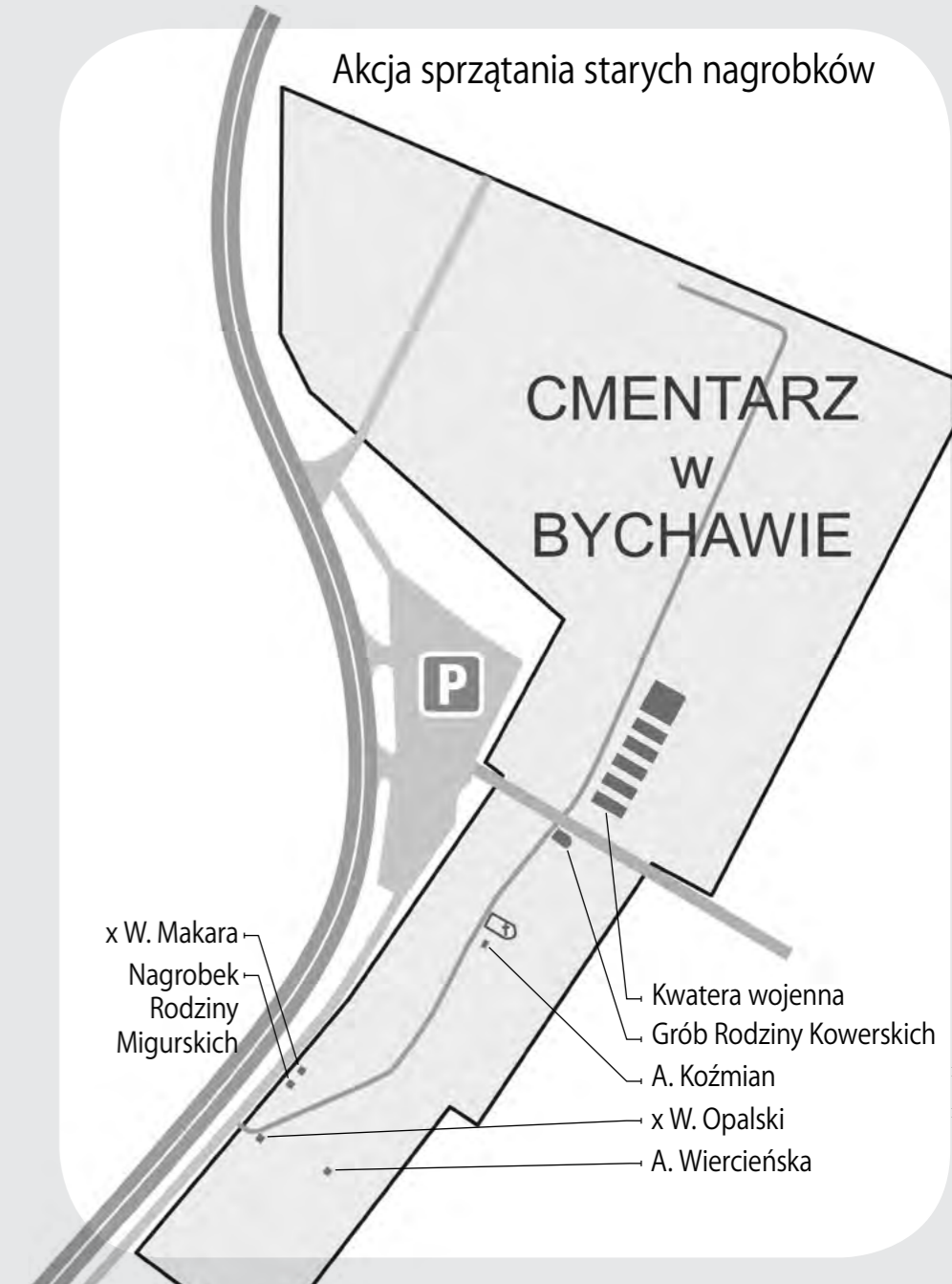


Uporządkowania wymagają również cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej, zwłaszcza kwatery wojenne na bychawskim cmentarzu, gdzie z powodu sytuowania tu nowszych nagrobków trudno już dziś wyznaczyć jej granice. Zwróćmy też uwagę na cmentarze na Białej Górze, w Zaraszowie Kolonii i Bychawce (Pawlowie). Zdarza się, że ich stan nie przystoi ani sakralnemu, ani kulturowemu charakterowi tych miejsc. Pamiętajmy również, że w tych mogiłach, obok żołnierzy austriackich i rosyjskich mogą leżeć wcieleni do obcych armii Polacy.

KIRKUT



Kirkut przy ulicy Kościuszki w Bychawie. Od lat tam straszy... bałagan. Nikt nie dba o cmentarz, ani Żydzi, choć odwiedzają Bychawę śladem swoich przodków, ani Polacy. Jedynie pani Maria Walczak pamięta o tym miejscu. Systematycznie tam sprząta i zasadza kwiatki, często uprząta śmiecie i butelki, które pozostają po libacjach. Kilka fragmentów macew ułożyła w symboliczny kurhan. Niezbędne wręcz wydaje się ustawienie tam tablicy z wkomponowanymi ocalałymi płytami nagrobnymi, na wzór tych, jakie widzimy w innych miastach i miasteczkach.



Kiedy będziemy sprzątać

- Zespół Szkół im. mjr. H. Dobrzańskiego – 26 X godz. 12.00-14.00
- Młodzieżowa Inicjatywa Kulturalna – 26 X godz. 15.00-18.00
- Szkoła Podstawowa w Bychawie – w dniach 22-26 X 2012 r. w czasie zajęć lekcyjnych
- Bychawskie Towarzystwo Regionalne – 26 X godz. 12.00-18.00

Dołącz się!

Akcja sprzątnięcia

Każdy może przyłączyć się do bychawian, którzy od 22 do 28 października będą sprzątać cmentarze na terenie gminy Bychawa. Przyda się każda para rąk, bo wiele nagrobków znajduje się w fatalnym stanie. Liczymy na zainteresowanie, zapraszamy szkoły, instytucje, zakłady pracy, organizacje społeczne. Informujemy, że swój udział w pracach wykarczujących poza porządkowanie, takich jak roboty techniczne – naprawy i małe renowacje należy zgłosić i uzgodnić z gospodarzem cmentarza lub prezesem BTR-u.

AKCJĘ SPRZĄTANIA CMENARZY ORGANIZUJE BYCHAWSKIE TOWARZYSTWO REGIONALNE

Więcej informacji i zgłoszenia udziału: tel. 81 56 60 144, gazeta@bychawa.pl Bychawa.pl na Facebooku

Rodzinna wywiadówka

Monika Kot

Tradycją jest, że we wrześniu amfiteatr przy Zespole Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego wypełnia się nie tylko rodzicami, którzy przybywają na pierwszą w nowym roku szkolnym wywiadówkę, ale i miłośnikami dobrej zabawy

Sądząc, po niezliczonej ilości dobrych opinii i tegoroczna niedziela 30 września spotkała się z niezwykle pozytywnym odbiorem.

Cyklicznie organizowany Festyn Rodzinny to przede wszystkim okazja dla uczniów, którzy rozpoczynają naukę w nowej szkole na zaangażowanie się w jej sprawy i nawiązanie nowych przyjaźni. Od 1 września w mury „Kwiatka” wstąpiło ponad 140 uczniów klas pierwszych. W liceum po raz pierwszy w nowej klasie innowacyjnej „straż graniczna”. Nowi uczniowie to nowe talenty, którymi można było pochwalić się podczas przygotowanych przez klasy popisów artystycznych. Były recytacje, śpiewy, skecze kabaretowe, a przy tym doskonała zabawa.

Następnie sceną zawładnęły orkiestry dęte. Publiczność bawiła się podczas koncertów Dziecięcej Orkiestry Dętej SP z Wilkołaza, Orkiestry Dętej Szkoły Muzycznej z Obroszyna na Ukrainie oraz Młodzieżowej Orkiestry Dętej ZS im. ks. A. Kwiatkowskiego. Gościł u nas także Zespół Pieśni i Tańca UMCS, który w barwnych strojach zaprezentował tańce staropolskie. Nie zabrakło także biesiady amatorskiej twórczości artystycznej. Wystąpiła kapela Jana Piędzi, kapela ludowa z Wojciechowa i zespół Henryk i Przyjaciele. Festyn tradycyjnie zakończył się dyskoteką, tym razem



przy muzyce zespołu, który przyjechał do nas z Ukrainy. Uzupełnieniem fantastycznej zabawy był pokaz sztucznych ogni.

W tle odbywały się pokazy zespołowego ratownictwa. Uczniowie klas ratownictwa medycznego zorganizowały pomiary ciśnienia. Na najmłodszych czekał ogródek zabaw,



a dla aktywnych przygotowano zawody sportowe.

Impreza została zorganizowana przez Dyрекcję i Samorząd Uczniowski Zespołu Szkół, przy nieocenionym wsparciu Powiatu Lubelskiego, Urzędu Miejskiego w Bychawie oraz Bychawskiego Centrum Kultury.



Biblioteka nie tylko dla pedagogów

Monika Głazik

Pokonuję dość strome schody w budynku Cechu. Pierwsze piętro, i wita mnie uśmiechnięta twarz pani Joli, bibliotekarki, i prawie 20 tysięcy książek nie tylko o tematyce pedagogicznej

Nie każdy wie, że w budynku Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. Lubelskiej 2 w Bychawie mieści się biblioteka. To filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Lublinie, która w Bychawie funkcjonuje od 1959 roku. Od 18 lat pracuje tu p. Jolanta Przech, starszy kustosz.

Biblioteka oferuje literaturę z zakresu pedagogiki, psychologii, socjologii, resocjalizacji, pracy socjalnej, profilaktyki uzależnień, a także częściowo z filozofii, ekonomii, chemii, fizyki, matematyki, biologii. Udostępniana jest także literatura dotycząca metodyki nauczania różnych przedmiotów. Ponadto w ofercie znajduje się 26 tytułów czasopism, głównie z zakresu oświaty, wychowania i opieki społecznej.

Pani Jola nie zawsze ma wiernych czytelników, bo z tej biblioteki przeważnie korzystają studenci kierunków pedagogicznych. Po ukończeniu nauki, gdy kariera zawodowa nie potoczy się kursem studiów, przychodzą rzadziej. Sama bibliotekę pedagogiczną w Bychawie



odwiedziłam po kilkuletniej przerwie, choć w czasie studiów bywałam tu regularnie. Pamiętam, że w bychawskiej bibliotece pedagogicznej o łatwiej można było dostać potrzebne opracowanie niż w lubelskich bibliotekach naukowych.

Z założenia biblioteka ma służyć wsparciem pedagogicznym nie tylko studentom, ale i nauczycielom ma pomagać w pracy merytorycznej. Choć, jak mówi Pani Jola, z frekwencją nauczycieli w bibliotece bywa różnie. A szkoda, bo biblioteka oferuje wiele tytułów specjalistycznych czasopism, które warto wykorzystywać w pracy pedagogicznej.

Mimo, że jest biblioteką specjalną, fachową ze względu na posiadany księgozbiór jest otwarta dla wszystkich. Nie trzeba być nauczycielem czy studentem pedagogiki, by zostać jej czytelnikiem. Cały księgozbiór znajduje się w elektronicznej bazie danych biblioteki i jest dostępny w katalogu on-line. Warto zajrzeć!

Informacje praktyczne

Biblioteka jest czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 16.00. Można także skontaktować się telefonicznie 81 566-23-66 bądź przez e-mail fbychawa@ken.pbw.lublin.pl. Zbiory Biblioteki liczą obecnie 19 984 woluminy książek, 1 168 roczników czasopism oraz 97 wideokaset, prenumerowanych jest 26 tytułów czasopism. Biblioteka posiada swoją stronę internetową: www.ken.pbw.lublin.pl/Bychawa. W Internecie dostępne są dwa katalogi on-line: katalog książek i katalog czasopism. W bibliotece działa także Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej, z którego może korzystać każdy nieodpłatnie. W 2011 roku wypożyczono 8250 woluminów książek, z Internetowego Centrum Multimedialnego skorzystało 450 osób. Zapraszam wszystkich chętnych do odwiedzenia Biblioteki i skorzystania z jej usług.

Jolanta Przech Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN Filia w Bychawie

Wóz strażacki z bajerami

Monika Głazik

28 września, nowy Iśniący MAN z napędem na cztery koła zaparkował w remizie bychawskiej jednostki straży pożarnej. W połowie października samochód wyjechał do swojej pierwszej akcji

Nowy samochód ma zbiornik na pięć tysięcy litrów wody, agregat prądowórczy i wszelkie specjalistyczne cuda – nożyce, rozpieraiki, poduszki, kurtyny wodne... Wyposażony jest także w sprzęt z zakresu ratownictwa chemicznego, m.in. posiada zaporę wykorzystywaną przy likwidacji skażeń na zbiornikach wodnych. Takim „umeblowaniem” do tej pory mogły pochwalić się tylko nieliczne lubelskie jednostki. Pojazd będzie



wykorzystywany podczas pożarów i w razie wypadków drogowych, ale dzięki swojemu specjalistycznemu wyposażeniu świetnie poradzi sobie w akcjach ratownictwa chemiczno-ekologicznego. Taki prezent nasi strażacy otrzymali od Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, która realizuje unijny projekt. Wóz kosztował prawie milion złotych, dokładnie 957 960 zł, z czego 85 % to środki UE.

- Nowy samochód był konieczny. Ostatni otrzymaliśmy dziesięć lat temu, w 2002 roku. Z jego użyciem nasza straż przeprowadziła wiele udanych akcji. Ale wiemy, że gdy w grę wchodzi ludzkie życie konieczne jest posiadanie najlepszej i w miarę najnowszej

floty. Stary wóz pozostanie nadal w jednostce, będzie tzw. drugim samochodem wyjazdowym. Pozwoli to na jednoczesne prowadzenie dwóch akcji ratowniczych z użyciem specjalistycznego sprzętu – opowiada **Ryszard Krzyszczyk**, zastępca dowódcy JRG w Bychawie.

Obecnie bychawska jednostka posiada siedem samochodów, ale już wkrótce najbardziej wysłużony, uda się na emeryturę.

Trzeba pamiętać, że JRG w Bychawie zajmuje się ochroną nie tylko miasta i gminy Bychawa, ale również gmin ościennych. Teren obszaru chronionego obejmuje aż 703,7 km² i zamieszkiwany przez ponad 40 tys. mieszkańców.

Choroba jak każda inna

Monika Głazik

Od 16 lat bychawski Środowiskowy Dom Samopomocy podejmuje wysiłki, by zmienić postawy społeczne wobec osób chorych psychicznie, a tym samym, by usprawnić profilaktykę i leczenie takich schorzeń. Jednym z działań podejmowanych przez ośrodek jest organizacja imprez integracyjnych z osobami chorymi oraz spotkań i konferencji dotyczących zagadnień zdrowia psychicznego

16 października nasz ŚDS zaprosił bychawian na gminne obchody Dnia Zdrowia Psychicznego (obchodzonego na świecie 10 października), których tegorocznym



Danuta Adamek, dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Bychawie: Nauczmy się w osobach z chorobami psychicznymi widzieć zdrowych ludzi

tematem przewodnim była depresja jako kryzys globalny. Według Światowej Organizacji Zdrowia jest to jedna z najbardziej rozprzestrzeniających się chorób, która może dotknąć każdego człowieka, w różnym wieku i o różnej specjalności. Bychawskim obchodom w centrum kultury towarzyszyła również szerszej zakrojona akcja społeczna dotycząca chorób umysłowych: kampania „ulotkowa” na ulicach miasta i informacyjna w mediach. Temat depresji i innych chorób psychicznych oraz problem stygmatyzacji takich chorych w otoczeniu poruszył w swoim wystąpieniu główny prelegent - dr Artur Kochański, psychiatra ze Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie.

Obchody zostały zorganizowane z rozmachem, wzięli w nich udział nie tylko podopieczni naszego ŚDS-u, ale też zaprzyjaźnionego ośrodka - Środowiskowego Domu Samopomocy „Misericordia” w Lublinie z księdzem dyrektorem Bogusławem Suszylą i terapeutą zajęciowym Urszulą Dudziak. W spotkaniu uczestniczyła grupa młodych słuchaczy z Zespołu Szkół im. ks. A. Kwiatkowskiego. Byli również obecni przedstawiciele władz samorządowych m.in. burmistrz J. Urban, zastępca M. Wołoszyn, przewodniczący rady G. Szacoń oraz dyrektorzy szkół (D. Augustynowicz, H. Taube, M. Żyśko) i instytucji (T. Szopa, B. Cywińska).

Sądząc po zainteresowaniu gości i licznych uczestnictwie bychawian w gminnych obchodach, tematyka zdrowia psychicznego wydaje się wszystkim bliska.

- *Zdrowie psychiczne w dzisiejszych czasach jest szczególną wartością, coraz trudniej je zachować, coraz trudniej je po prostu mieć. Problemy umysłowe to coraz częściej chleb powszedni naszych czasów* - powiedział w okolicznościowym przemówieniu burmistrz Janusz Urban.

Nie zabrakło akcentów artystycznych. Była wystawa prac uczestników bychawskiego ŚDS-u (obrazów malowanych igłą, ceramiki i witraży), występ taneczny maluchów z grupy Promyki z BCK, koncert zespołu Aster (Monika Słowikowska i Ryszard Zieliński) oraz profilaktyczny spektakl przygotowany przez grupę teatralną z bychawskiego Śds-u pt. *Sąd nad papierosem*.



Będzie usuwany azbest

W ubiegłym roku Samorząd Województwa Lubelskiego rozpoczął realizację projektu pt. *Pilotażowy system gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie Województwa Lubelskiego* wzmocniony sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, Obszar Priorytetowy: 2. Środowisko i Infrastruktura, Obszar tematyczny: Odbudowa, remont, przebudowa i rozbudowa podstawowej infrastruktury

oraz poprawa stanu środowiska, do którego przystąpiła między innymi Gmina Bychawa. Obecnie Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego podpisał umowy z wykonawcami realizującymi zadania demontażu, transportu i utylizacji wyrobów zawierających azbest w ramach ww. projektu. Na terenie powiatu lubelskiego oraz miasta Lublin prace te wykonywać będzie firma KAN-POL Iwona Łosiewicz ul. Unicka 4/320, 20-950 Lublin.



W ramach projektu w tym roku wyroby zawierające azbest na terenie naszej gminy zostaną usunięte z 22 gospodarstw, na liście rezerwowej znajduje się jeszcze 11 osób, w których projekt będzie realizowany w terminie późniejszym.

W Urzędzie Miejskim w pokoju nr 7 dostępna jest lista rankingowa wniosków o dofinansowanie do demontażu, transportu i utylizacji wyrobów zawierających azbest.

W progach Radia Lublin

Elżbieta Sobaszek

Jeszcze nie rozpoczął się na dobre nowy rok szkolny i nie wszyscy uczniowie zdążyli powrócić duchem do szkolnych sal i korytarzy, a tu już od września tyle wrażeń. 21 IX 2012 r. uczniowie klasy IV Szkoły Podstawowej w Starej Wsi Drugiej, skoro świt – o godzinie 7.00 – wspólnie ze swoimi nauczycielami – p. Martą Mamcarz-Ruchlicką i p. Elżbietą Sobaszek, wyjechali na Dni Otwarte do Radia Lublin

Obchodzony w tym roku jubileusz 60-lecia lubelskiej rozgłośni dał możliwość zainteresowanym szkołom, jak i osobom prywatnym zwiedzenia gmachu radiowego i poznania pracy dziennikarzy i wszystkich innych ludzi zaangażowanych w powstawanie audycji.

Tuż po przyjeździe zostaliśmy zaproszeni na wycieczkę po tajemniczych zakamarkach radia. Ileż było w nas przejęcia i ciekawości jak wygląda świat z drugiej strony radiowego odbiornika.

Na początku weszliśmy do realizatorki czyli pomieszczenia, w którym pracuje osoba odpowiedzialna za programy transmitowane na żywo. Stojąc w ciszy przyglądaliśmy się przez szybę odbywającej się na żywo

porannej rozmowie. Po jej zakończeniu weszliśmy do studia i z bliska zobaczyliśmy radiowe mikrofony oraz poznałyśmy sposób komunikowania się dziennikarza z realizatorem.

Ciąg dalszy naszej wycieczki to miejsce, gdzie następuje przegrywanie utworów muzycznych z taśm na komputer, potrzebnych do określonych audycji radiowych. Po zapoznaniu się ze sposobem przygotowania tych utworów mogło zrodzić się pytanie: skąd wziąć starsze utwory, potrzebne w danej chwili? Kolejny punkt programu był odpowiedzią na nie. Pani, oprowadzająca nas po studiu, zabrała naszą grupę do podziemi, w których znajduje się archiwum. Tu są zbierane i katalogowane wszystkie audycje i utwory z przestrzeni 60 lat istnienia Radia Lublin, które mogą zostać, po wcześniejszej obróbce, wykorzystane w chwili obecnej np. piosenki na życzenie słuchaczy.

Radio Free – najmłodsze „dziecko” Radia Lublin – to następny przystanek naszej radiowej wycieczki. Jak wygląda praca w radiu komercyjnym, czy transmitowane w nim audycje odbywają się na żywo, kto i przez jaki czas pracuje za jego mikrofonami – na te pytania odpowiedział nam jeden z dziennikarzy tworzących Radio Free.

Ostatnią atrakcją, czekającą na nas w murach radia, był udział w nagrywaniu słuchowiska radiowego. Przysłuchiwaliśmy się jak lubelscy radiowcy, wspólnie z przedstawicielami jednego z lubelskich gimnazjów,



realizują audycję. Należy zaznaczyć, że mieliśmy w niej swój, co prawda niewielki wkład, gdyż byliśmy publicznością znajdującą się w scenariuszu słuchowiska i też można było nas usłyszeć.

Spacer po Radiu Lublin szybko dobiegł końca. Po wyjściu ustawiliśmy się do pamiątkowej fotografii. I tu kolejna niespodzianka. Do naszej grupy dołączyła pani Ewa Dadas – pracownik Radia Lublin i pomysłodawczyni corocznej akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimę”. Bardzo ucieszyliśmy się, że zechciała zagościć na naszym zdjęciu.

Jak się okazało chwilę później, to nie był jeszcze koniec atrakcji. W radiowym ogródku czekali na nas przedstawiciele „Mleka z klasą”, którzy przygotowali liczne konkursy i zabawy z nagrodami.

Zadowoleni i rozbawieni, z torbami upominków wróciliśmy do naszej szkoły. Przygoda z Radiem Lublin szybko dobiegła końca, ale kto wie, może dla kogoś z czwartoklasistów rozgłośnia radiowa stanie się kiedyś miejscem jego pracy zawodowej? Życze im tego serdecznie.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

Projekt „Pomagamy sobie” jest
współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zawód z projektu

mgr Marta Nakielska, starszy specjalista
pracy socjalnej

Ośrodek Pomocy Społecznej w Bychawie informuje, że w ramach projektu systemowego „POMAGAMY SOBIE” zostały zrealizowane szkolenia podnoszące kwalifikacje w następującym zakresie: „Stylizacja paznokci” dla 2 osób, „Florystyka” dla 1 osoby, odbyły się również zajęcia z doradcą zawodowym dla wszystkich uczestników projektu, zajęcia indywidualne i grupowe z psychologiem dla grupy 30 osób, a także zajęcia grupowe i indywidualne z pedagogiem dla 6 samotnych matek, uczestniczek Programu Aktywności Lokalnej „Chcę i potrafię” (I kategoria osób objętych PAL).

W chwili obecnej trwają szkolenia w zakresie prawa jazdy kat. B (dla 13 osób) oraz kat. C- dla 1 osoby, „Kurs obsługi kasy



fiskalnej” dla 17 osób, „Kurs napelniania zbiorników pojazdów samochodowych gazem skroplonym (LPG)” dla 2 osób. Do 21 grudnia 2012 r. zostaną zrealizowane kursy: „Obsługa komputera z elementami fakturowania”, kurs „Cieśla budowlany” oraz

odbędą się zajęcia z zakresu indywidualnej terapii psychospołecznej.

Jedna osoba podjęła naukę w szkole ponadgimnazjalnej dla dorosłych, gdzie zdobędzie wykształcenie średnie oraz dyplom potwierdzający kwalifikacje w zawodzie „kucharz”.

Informujemy ponadto, że w dniu 23 września dla 5 uczestniczek PAL w wieku produkcyjnym (II kategoria osób objętych PAL) odbył się wyjazd integracyjny do teatru im. J. Osterwy w Lublinie na spektakl pt. „Wiele hałasu o nic”. Uczestniczki były bardzo zadowolone z wyjazdu.

Przed nami jeszcze integracyjna zabawa andrzejkowa oraz konferencja podsumowująca projekt.

Zapraszamy do śledzenia naszych działań!

„Trio-basket” w Piotrowicach UKS „Jedynka” górá!

Jakub Kuna

Informacja o Turnieju Koszykówki Ulicznej „Trio-basket” w Piotrowicach dotarła do nas dosłownie 18 godzin przed rozpoczęciem zawodów. Mimo to udało się zebrać dwa składy młodzieży, dwa składy dorosłych, i pojechalismy...

W barwach UKS „Jedynka” w Bychawie w kategorii 13-15 lat wystąpili: Arystydes Krukar, Gerard Nawrocki, Michał Semen, Maciej Sulenta – „Arystydesy”, Michał Dys, Dawid Górski, Wojciech Hawryluk, Jakub Gorajek – „Maksymiliany”. Dorosłych (kat. >16 lat) reprezentowali: Michał Bosakiewicz, Jaromir Łokaj, Szymon Grzesik – „Bitch Niggas”, Aleksander Krukar, Konrad Korba i Maciej Żukiewicz – „Żuki”.

Mecze gimnazjalistów toczyły się do 10 zdobytych punktów (rzuty z pola za 1 pkt, zza linii 6,25 za 2 pkt.). Do turnieju przystąpiły cztery drużyny, oprócz bychawian, miejscowi wystawili dwa składy: „Jamajka” oraz „Kasztany”. „Arystydesy”, prowadzeni przez Macieja Sulentę gładko pokonali przeciwników z Piotrowic (10:2, 10:3). „Maksymiliany”, dzięki dobrej grze Jakuba Gorajka, w pierwszym spotkaniu poradziłi sobie z „Kasztanami” (10:4), niestety w następnym meczu nie dali rady „Jamajce” (10:6). Zacięte spotkanie między kolegami z boiska wypadło na korzyść „Arystydesów” (10:7), którzy wygrali turniej w tej kategorii wiekowej. Po zwycięstwie „Kasztanów” nad „Jamajką”, o kolejności drużyn na miejscach 2-4 zdecydował bilans małych punktów. Ten okazał się szczęśliwy dla naszych

i „Maksymiliany” ostatecznie zajęli II miejsce. Dobra robota, chłopaki!

Do rozgrywek OPEN przystąpiło 6 drużyn. Mecz grano w systemie do 15 pkt, a jeśli drużyna przekroczyła 10 fauli - musiała grać w osłabieniu. Obie bychawskie drużyny w kategorii pow. 16 lat trafiły do jednego koszyka razem z organizatorami turnieju - drużyną „Kouba” Piotrowice. Spotkania były bardzo zacięte, gospodarze pokazali kawał porządnej, zespołowej koszykówki i obronili domowe boisko. Wśród naszych zdecydowanie wyróżniał się Jaro Łokaj, raz po raz dziurawiąc kosz zza linii 6,25. Bezpośrednie starcie drużyn z Bychawy przyniosło wiele emocji. Po początkowej przewadze „Niggasów”, z obwodu wstrzelili się Maciek Żuko i zrobiło się bardzo ciekawie. W wyrównanej końcówce więcej zimnej krwi zachowali „Niggasi” i to oni awansowali do półfinału. W półfinale „Niggas” spotkali miejscowych „Belików”. Bój był bardzo fizyczny, twardy i pełen fauli po obu stronach. W decydujących momentach spotkania obu dził się Sajmon i mogliśmy oglądać naszych w finale. Tu bychawiaczy ponownie zmierzili się z gospodarzami. Szczęście wyraźnie



sprzyjało zawodnikom POM-u, ich kolejne celne trójki zwiększały dystans punktowy, a podenerwowany wufista Hubala nie mógł wykończyć rzutu z dystansu. Bez tego atutu rygusom trudno było nawiązać równorzędną walkę i *summa summarum* „Kouba” zatrzymała puchar w Piotrowicach, Bychawa zakończyła turniej na II miejscu. W meczu o trzecie miejsce ambitna drużyna miejscowych „Bulls”, w dramatycznych okolicznościach (paskudne skreślenie stawu skokowego u centra), uległa „Belikom” 13:15. Na podsumowanie kategorii OPEN przyznano jeszcze indywidualną nagrodę dla najlepszego zawodnika turnieju - otrzymał ją kapitan naszych, Jaromir Łokaj. Gratulacje!

W imieniu Sekcji Koszykówki UKS „Jedynka” w Bychawie pragnę pogratulować wszystkim zawodnikom biorącym udział w turnieju w barwach Bychawy - pokazaliście dobry warsztat koszykarskich umiejętności, zdobyte puchary i dyplomy mówią same za siebie. Na podkreślenie zasługuje jednak coś więcej: słowa uznania dla zespołowej gry i bardzo wysokiej kultury osobistej. W końcu chodzi przecież o to żeby grać fair play i mieć z tego dobrą zabawę.

Serdeczne podziękowania dla Anny Borek (transport, zdjęcia), Aleksandra Krukara (transport), Henryka Gorajka (transport), Moniki Migryt (transport, protokoły) oraz Adriana Migryta (protokoły).

Spotkanie redaktorów



Koło dziennikarskie „Słowa i Słówka”

18 października 2012 r., my, uczestnicy koła dziennikarskiego działającego przy Szkole Podstawowej w Bychawie razem

z panią Wrzesińską odwiedziliśmy redakcję „Głosu Ziemi Bychawskiej”. Chcieliśmy poznać pracę redaktora oraz sposób powstawania gazety. Poznaliśmy panią Monikę Głazik, redaktora naczelnego oraz pana

Marka Matyska, grafika. Wspólnie napisaliśmy ten oto krótki artykuł, zrobiliśmy też sobie wspólne zdjęcia, które pan Marek od razu „na gorąco” wrzucił do gazety. Wszyscy chcielibyśmy kiedyś tu pracować.

Nowy podział gminy Bychawa na okręgi wyborcze Będzie 15 okręgów wyborczych

Ustawą z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (DzU Nr 21, poz. 112 z późn. zm.) oraz ustawą z dnia 5 stycznia 2011 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Kodeks wyborczy (DzU Nr 21, poz. 113 z późn. zm.) zostały wprowadzone znaczące zmiany dotyczące podziału gminy na okręgi wyborcze. **Zgodnie z wyżej wymienioną regulacją prawną, w każdym okręgu wyborczym tworzonym dla wyboru rady w gminie nie będącej miastem na prawach powiatu wybiera się jednego radnego.** Liczba wybieranych radnych pozostaje bez zmian. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym - w gminach do 20 000 mieszkańców w skład rady gminy wchodzi 15 radnych.

W porównaniu do podziału gminy Bychawa na okręgi wyborcze w obowiązującym dotychczas stanie prawnym, zmiany w prawie wyborczym powodują konieczność zwiększenia liczby okręgów wyborczych z 6 do 15 i przekształcenie okręgów wielomandatowych na jednomandatowe. Podział gminy opracowany został zgodnie z zasadami zawartymi w Kodeksie Wyborczym. Przy podziale gminy na okręgi wyborcze uwzględniono liczbę mieszkańców ujętych w stałym rejestrze wyborczym gminy na koniec pierwszego półrocza 2012 r., która wynosiła 12 236 mieszkańców.

Podziału gminy na okręgi wyborcze dokonano przy zachowaniu jednolitej normy przedstawicielstwa, która wyniosła 815,73

(liczba mieszkańców dzielona przez liczbę wybieranych radnych). Wprowadzony podział ma zastosowanie do wyborów zarządzonych po zakończeniu kadencji Rady Miejskiej wyłonionej w wyborach na lata 2010-2014.

Nowy podział gminy Bychawa na okręgi wyborcze przedstawia załącznik do podjętej uchwały na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Bychawie w dniu 27 września 2012 r.

» Liczba mieszkańców: **12 236**

» Liczba mandatów: **15**

» Jednolita norma przedstawicielska wynosi **815,73** (12 236:15 = 815,73)

Numer okręgu wyborczego	Granice okręgu	Liczba radnych wybieranych w okręgu
1	Bychawa ulice: Antoniego Budnego, Mikołaja Piłckiego, Podzamcze, Zamkowa Sołectwa: Gałęzów - Kolonia Pierwsza, Leśniczówka, Łęczycza, Podzamcze	1
2	Bychawa ulice: 11 Listopada, Fryderyka Chopina, Grodzany, Mikołaja Kopernika, Tadeusza Kościuszki, Lubelska, Podwale, Mikołaja Reja, Rynek, Sportowa, Stefana Batorego, Stanisława Wyspiańskiego	1
3	Bychawa ulice: 1 Maja, Batalionów Chłopskich, Marii Dąbrowskiej, Aleksandra Fredry, Marii Konopnickiej, Kajetana Koźmiana, Księdza Dominika Maja, Księdza Antoniego Kwiatkowskiego, Piotra Ściegiennego, Kornela Makuszyńskiego, Elizy Orzeszkowej, Partyzantów, Bolesława Prusa, Juliusza Słowackiego, Szkolna, Stefana Żeromskiego	1
4	Bychawa ulice: Marszałka Józefa Piłsudskiego nieparzyste od nr 1 - 55A	1
5	Bychawa ulice: Armii Krajowej, Jarosława Dąbrowskiego, Piękna, Macieja Rataja, Karola Świerczewskiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego nieparzyste od nr 57 do końca	1
6	Bychawa ulice: Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Generała Władysława Andersa, Generała Grota - Roweckiego, Generała Władysława Sikorskiego, Powstańców Warszawy, Szarych Szeregów, Marszałka Józefa Piłsudskiego parzyste od nr 2 do końca	1
7	Bychawa ulice: Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, Spokojna, Wandzin, Marysin, Zadębie Sołectwa: Marysin, Wandzin, Zadębie	1
8	Sołectwa: Bychawka Druga, Bychawka Druga - Kolonia, Wincentówek, Zdrapy	1
9	Sołectwa: Bychawka Pierwsza, Bychawka Trzecia, Bychawka Trzecia- Kolonia	1
10	Sołectwa: Osowa, Osowa - Kolonia, Wola Duża - Kolonia	1
11	Sołectwa: Kosarzew Dolny - Kolonia, Olszowiec, Olszowiec - Kolonia, Romanów, Wola Duża	1
12	Sołectwa: Gałęzów, Gałęzów - Kolonia Druga	1
13	Sołectwa: Józów, Wola Gałęzowska, Wola Gałęzowska - Kolonia, Kowersk	1
14	Sołectwa: Stara Wieś Druga, Stara Wieś Pierwsza, Stara Wieś Trzecia	1
15	Sołectwa: Skawinek, Urszulin, Zaraszów, Zaraszów - Kolonia	1

Szczerze westchnienie

*Panie Boże! W moim życiu
niech istnieje taka racja:
by się nigdy nie kończyło
li - tylko na aspiracjach.*

*Niechaj mi się oczy śmieją
nawet i w ciężkiej robocie
by się nigdy nie kończyło
li - i tylko na ochocie.*

*Niechaj będzie więcej w życiu
czynów niżli tylko chcenia
by się nigdy nie kończyło
li - i tylko na pragnieniach.*

Dorota Szczepańska

Z ostatniej chwili

Mega grzyb!

Taki piękny okaz borowika znalazł pan Zbigniew Jurak (Bychawa) w lesie w Łęczycy w niedzielę 21 października.

Grzyb do redakcji przyniosła żona pana Zbigniewa - Genowefa. Waga - 1,05 kg, obwód kapelusza - 68 cm!



USC informuje

w okresie od 12.09.2012 r. do 16.10.2012 r.
zarejestrowano:

Akty małżeństw

- Łukowski Adam i Dulbas Edyta
- Kasprzak Wojciech i Skoczylas Michalina
- Maj Łukasz i Klimek Ewa
- Żabiński Jan i Widomska Marzena
- Solarz Wojciech i Gajur Magdalena
- Stępnik Tomasz i Tudrujek Anna
- Moniuszko Piotr i Chrzanowska Agnieszka

Akty zgonów

- | | | |
|--------------------------|--------------------------|--------|
| 1. Sadło Celina | Dragany | lat 82 |
| 2. Marcinkowski Józef | Kajetanów | lat 79 |
| 3. Oglaza Jan | Bychawa | lat 55 |
| 4. Milanowska Wacława | Bychawa | lat 92 |
| 5. Studzińska Stanisława | Bychawa | lat 85 |
| 6. Czapska Aniela | Drozdówka | lat 82 |
| 7. Budzyński Ryszard | Bychawa | lat 67 |
| 8. Kania Władysław | Bychawka Druga – Kolonia | lat 85 |
| 9. Marek Andrzej | Janów Lubelski | lat 59 |
| 10. Wieleba Henryk | Piotrowice | lat 51 |
| 11. Pigłowska Janina | Łysołaje – Kolonia | lat 82 |
| 12. Buczkowska Stefania | Krzczonów Soltysy | lat 84 |
| 13. Lis Tadeusz | Franciszków | lat 78 |
| 14. Pietrzak Jan | Bychawa | lat 56 |
| 15. Gąbka Janina | Targowisko | lat 75 |
| 16. Różycka Kazimiera | Dębina | lat 85 |

Opracowała Regina Skoczylas – Kierownik USC w Bychawie

Szczere wyrazy
współczucia
Panu **Aleksandrowi Spustowi**
z powodu śmierci

ŻONY

składają

Burmistrz, kierownictwo
i pracownicy
Urzędu Miejskiego
w Bychawie

Szczere wyrazy
współczucia
Pani **Bożenie Czarneckiej**
z powodu śmierci

Meza

składa
Bychawskie
Stowarzyszenie Współpracy
Międzynarodowej

Szczere wyrazy współczucia
Pani **Aleksandrze Oglązie**
z powodu śmierci

TATY

składa

redakcja „Głosu Ziemi Bychawskiej”

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu **Aleksandrowi Spustowi**
soltysowi Gałęzowa – Kolonii
Drugiej
z powodu śmierci

ŻONY

Śp. Kazimierzy Spust
składają

soltysi z terenu gminy Bychawa

Podziękowania dla Pana Jana Rzęda
Właściciela Firmy „PRO-AGRO” sp.j.

Niniejszym składam serdeczne podziękowania i gratulacje za współpracę z Zakładami Azotowymi „PUŁAWY” SA w zakresie handlu nawozami mineralnymi. Owocna współpraca przyczynia się do realizacji projektu promocyjnego Azotów Puławskich, mającego na celu wsparcie wiejskich szkół i ich uczniów. Tegorocznym wsparciem w postaci artykułów szkolnych i pomocy dydaktycznych została uhonorowana Szkoła Podstawowa w Woli Gałęzowskiej. Burmistrz Bychawy Janusz Urban

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w miejscowości **Wola Gałęzowska** gm. Bychawa przeznaczonej do sprzedaży.

Człowiek kontra osy

Likwidacja gniazda osy na ul. Szkolnej 23 sierpnia. Również do takich nietypowych akcji wzywani są nasi strażacy.



ROMAN RUCIŃSKI

OGŁOSZENIA drobne

Treść ogłoszenia można wrzucać do **skrzynki** znajdującej się w Punkcie Obsługi Interesanta w Urzędzie Miejskim w Bychawie. Można również wysłać:

reklama@bychawa.pl

Mieszkanie szybko sprzedam w Bychawie po remoncie, I p. 73 m², trzy pokoje, otwarta kuchnia z nowoczesną zabudową, zabudowane szafy, duża piwnica, garaż. Tel. 502 625 856

Język angielski, studentka filologii angielskiej, pomoc w nauce dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich, dojazd do domu, Tel. 787 360 839

Usługi budowlane, panele podłogowe i ścienne, płyta k-g, malowanie, zabudowy poddaszy oraz inne prace remontowo-budowlane Tel. 663 989 299

Audyt energetyczny - świadectwa dla budynków nowych i rozbudowywanych Tel 791 740 076

Prace maturalne z j. polskiego, doradztwo, pomoc przy pisaniu, Tel. 787 360 839

Naprawa telewizorów w Bychawie naprzeciwko dworca PKS środa 8-16, czwartek 8-16. Tel. 602-642-166

Nowy skup złomu „ZŁOMKING” - stali, metali kolorowych, makulatury. W Pawłowiu przy lesie (piekielko), pn-pt 8-16, sob 8-13, tel: 790 661 320

BEZPŁATNE DO 160 ZNAKÓW



Ogłoszenie Burmistrza Bychawy o rokowaniach

Sprzedaż budynku szkoły w Starej Wsi Pierwszej

Burmistrz Bychawy ogłasza rokowania na: sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości Stara Wieś Pierwsza, gmina Bychawa, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o numerach ewidencyjnych 208/1, 209/1 i 211/1 o łącznej powierzchni 0,58 ha.

Dane dotyczące nieruchomości oraz warunki przetargu:

1. Dla nieruchomości Sąd Rejonowy Lublin Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LU11/00150971/1.

2. Działki położone są w miejscowości Stara Wieś Pierwsza gmina Bychawa. Wyposażone są w sieć energetyczną, telefoniczną, wodociągową i zbiornik bezodpływowy do gromadzenia nieczystości płynnych. Nieruchomość zlokalizowana jest bezpośrednio przy drodze utwardzonej w odległości 200 m od drogi gminnej o nawierzchni asfaltowej. W najbliższym otoczeniu znajdują się zabudowania ogrodowe i tereny upraw polowych. Teren nieruchomości ogrodzony jest siatką stalową, mocowaną na słupkach metalowych. Kształt działek prostokątny, teren z lekkim spadkiem, nieutwardzony. Na działce nr 208/1 jest zlokalizowany budynek szkoły z częścią mieszkalną o powierzchni zabudowy 371,30 m², powierzchni użytkowej 649,10 m², w tym część mieszkalna 113,01 m², powierzchnia podpiwniczenia 51,40 m². Na działce nr 211/1 zostały urządzone boiska szkolne. Na działce nr 208/1 znajdują się przyłącza: wodne, kanalizacyjne, elektryczne i telekomunikacyjne.

3. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Bychawa wyżej opisana nieruchomość przeznaczona jest pod teren przeznaczony na usługi oświaty i wychowania z możliwością przekształcenia obiektu na funkcje bazy turystycznej lub inne pokrewne (usługi kultury, placówka wychowawcza) – symbol planu 12 UO.

4. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 230 000,00 zł (słownie złotych: dwieście trzydzieści tysięcy).**

5. Nieruchomość nie jest obciążona oraz jest wolna od zobowiązań.

6. Ww. nieruchomość nie została sprzedana w przetargach przeprowadzonych w dniach: 19.09.2011 r., 28.11.2011 r., 25.05.2012 r.

7. Brak przeszkód prawnych w rozporządzeniu nieruchomością i nie zgłoszono wniosków o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w ustawowym terminie.

Rokowania odbędą się w dniu 5 listopada 2012 r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie, ul. Partyzantów 1, pokój nr 17 (I piętro).

8. Warunki przystąpienia do rokowań: Pismenne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zaklejonych kopertach w Punkcie Obsługi Interesanta Urzędu Miejskiego Bychawie, ul. Partyzantów 1, do dnia 31.10.2012 r. do godz. 14⁰⁰ z opisem:

Zgłoszenie do rokowań na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości Stara Wieś Pierwsza, gmina Bychawa oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o numerach ewidencyjnych 208/1, 209/1 i 211/1” – nie otwierać przed dniem 05.11.2012 r. godz. 10⁰⁰.

Zgłoszenie powinno zawierać:

a) imię, nazwisko, adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;

b) datę sporządzenia zgłoszenia;

c) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje je bez zastrzeżeń;

d) proponowaną cenę i sposób jej zapłaty;

e) proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków rokowań;

f) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości;

g) do zgłoszenia należy dołączyć kopię dowodu wpłaty zaliczki.

9. **Warunkiem przystąpienia do rokowań jest wniesienie gotówką zaliczki w wysokości 23 000,00 zł (słownie złotych: dwadzieścia trzy tysiące) na konto Urzędu Miejskiego w Bychawie Nr 97 8685 0001 0017 3892 2000 0060 prowadzone przez Rejonowy Bank Spółdzielczy w Bychawie w terminie do dnia 29 października 2012 r.** Za datę wniesienia zaliczki uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Bychawie. Zaliczka wpłacona przez uczestnika, który rokowania wygrał, zaliczona zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości (zaliczka nie podlega zwrotowi w razie uchylecia się uczestnika, który rokowania wygrał, od zawarcia umowy w wyznaczonym terminie), zaś pozostałym uczestnikom rokowań zaliczka zostanie zwrócona niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu rokowań, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania zamknięcia rokowań w sposób wskazany przez uczestnika rokowań.

10. Burmistrz Bychawy może odwołać ogłoszone rokowania jedynie w ważnych powodach, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla jego ogłoszenia.

11. Jeżeli osoba ustalona w wyniku rokowań jako nabywca nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanych w zawiadomieniu, odmówi czy też sama zrezygnuje z podpisania umowy lub jeśli zażąda wpisania w tej umowie treści sprzecznych z warunkami rokowań określonymi regulaminem, organizator rokowań może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacona zaliczka nie podlega zwrotowi.

12. Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udziela pracownik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Urzędu Miejskiego w Bychawie, ul. Partyzantów 1, pokój nr 3 lub pod numerem telefonu 81 5660004 w. 21, gdzie można również zapoznać się z regulaminem przetargu.

Sprostowanie

Dotyczy artykułu o dożynkach „GZB” 7/2012

W konkursie wieńców dożynkowych Grodzany i Stara Wieś Druga otrzymały ex aequo nagrodę trzecią i wygraną po 275 zł, a nie po 300 zł, jak napisałam w artykule. Za pomyłkę przepraszam.

M. Głazik

Liczba uczniów w gminnych szkołach i przedszkolu w roku szkolnym 2012/2013

Szkoła Podstawowa w Bychawie		Szkoła Podstawowa w Bychawce		Szkoła Podstawowa w Starej Wsi Drugiej		Szkoła Podstawowa w Woli Gałęzowskiej		Gimnazjum nr 1 w Bychawie		Samorządowe Przedszkole nr 1	
klasa	liczba uczniów	Klasa	liczba uczniów	klasa	liczba uczniów	klasa	liczba uczniów	klasa	liczba uczniów	grupa	liczba dzieci
I a	24	0	18	0	23	4-5 lat	24	I a	24	1	25
I b	26	I	10	I	10	0	23	I b	29	2	25
II a	20	II	8	II	10	I	10	I c	24	3	25
II b	20	III	8	III	10	II	22	I d	30	4	25
II c	22	IV	13	IV	12	III	15	II a	24	5	25
II d	21	V	5	V	4	IV	15	II b	23	6	25
III a	18	VI	10	VI	15	V	21	II c	24	7	14
III b	20					VI	16	II d	24	8	25
III c	22							II e	24	9	20
IV a	23							III a	19		
IV b	27							III b	22		
V a	24							III c	18		
V b	21							III d	20		
V c	23							III e	22		
V d	21										
VI a	18										
VI b	20										
VI c	18										
VI d	23										
Razem	411	Razem	72	Razem	84	Razem	146	Razem	327	Razem	209

Sprostowanie

Ilu jest uczniów w naszych szkołach?

W poprzednim numerze „GZB” na str. 4 została opublikowana tabela z liczbą uczniów w gminnych szkołach i przedszkolu. Zestawienie zawierało błędy, m.in. zawyżono łączną liczbę uczniów Szkoły Podstawowej w Bychawie (podano 568, jest 411) oraz pominięto klasę VI d z liczbą uczniów 23. Za zaistniałą sytuację serdecznie przepraszamy wszystkim zainteresowanym, w szczególności dyrektorów szkół.

Poprawione zestawienie zostało zamieszczone obok. Tabela uwzględnia dane wg stanu na dzień 10 września 2012 r.

Monika Flis, podinspektor w Wydziale Oświaty Spraw Społecznych i Organizacyjnych UM



Damian Woźniak



Gabryśia Siek



Natalia Niedźwiadek



Bychawa w deszczu



Julia Walczak



Ola Luterek



Magdalena Rybaczek



Luiza Frączek



Julia Niedźwiadek



Jagoda Kamińska